

EUNOMIA

miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej

ISSN 1897-2349

nr 7 (74) / październik 2014



Foto: G. Habrom-Rokosz

▲ Po raz pierwszy zorganizowano zjazd absolwentów czterech placówek: Studium Nauczycielskiego, Kolegium Nauczycielskiego, Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej (s. 7)

▼ W czerwcu i lipcu absolwenci zdawali egzaminy dyplomowe, wśród nich byli także absolwenci kierunku edukacji artystycznej (okładka s. 11)

▼ Inspiracją do wywiadu z Joanną Tomasiak było to zdjęcie, które umieściliśmy przed dwoma laty jako główne na okładce numeru 54 „Eunomii” (s. 10)

▼ Uczestnicy zebrania wyborczego Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego – wśród nich m.in. dr Ludmiła Nowacka, Przewodnicząca PTP o/Racibórz (s. 24)

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Foto: G. Habrom-Rokosz



Foto: G. Habrom-Rokosz



Dr hab. Franciszek Nieć przed pracami Adama Kały

Obrona dyplomów absolwentów kierunku edukacja artystyczna – 2014 rok

Foto: G. Habrom-Rokosz



Aneta Zwolińska i jej prace



Iwona Koziół omawia swoje prace



Prezentacja Roksany Oleś



Karolina Lewosz i jej dzieła

Słowo od redakcji

Za nami wakacyjne miesiące, za nami pierwsze dni nowego roku akademickiego, a tuż przed nami uroczystość inauguracyjna i immatrykulacja studentów pierwszego roku. Tym razem spotkamy się w Pałacyku „Rafako”, co jest symbolem silnych związków naszej uczelni z przemysłem. W dobie wprowadzania w raciborskiej PWSZ profilu praktycznego ścisła i szeroko zakrojona współpraca z firmami i instytucjami jest bardzo ważnym składnikiem funkcjonowania szkoły wyższej. W październikowym numerze „Eunomii” piszemy m.in. o umowie zawartej przez JM Rektora PWSZ prof. Michała Szepelawego z prezesem spółki PIVEXIN z siedzibą w Raciborzu. To kolejny przykład zacieśniania więzi z firmami przemysłowymi i usługowymi oraz dowód na to, że uczelnia raciborska jest ważnym uczestnikiem lokalnego życia nie tylko naukowego, ale i społecznego, kulturalnego, a także gospodarczego.

Przygotowana z myślą o inauguracji roku akademickiego 2014/2015 edycja „Eunomii” zawiera wiele ważnych oraz, jak sądzimy, ciekawych materiałów. Tradycją numerów październikowych stał się wywiad z przedstawicielami władz uczelni. Podtrzymujemy tę tradycję również w tej edycji miesięcznika, publikując rozmowę z JM Rektorem PWSZ prof. Michałem Szepelawym, w której Czytelnicy znajdą odniesienia do wielu istotnych spraw, którymi żyje uczelnia – zarówno radosnych, jak i takich, które budzą niepokój.

Wywiad z Panem Rektorem nie jest jedyną rozmową umieszczoną na łamach 74 numeru uczelnianego pisma. Wróciliśmy poniekąd do cyklu realizowanego w poprzednich latach, istotą którego jest prezentacja – poprzez wywiady właśnie – absolwentów raciborskiej szkoły wyższej. Tym razem zwróciliśmy się do Joanny Tomasiak, absolwentki pedagogiki sprzed dwóch lat (specjalność: terapia psychopedagogiczna), a obecnie szefowej znanej w naszym regionie restauracji.

Tematyka związana z absolwentami w dużym stopniu nasyciła strony październikowej edycji „Eunomii”, a to za sprawą bardzo udanego II Zjazdu Absolwentów Studium Nauczycielskiego, Kolegium Nauczycielskiego, Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych i oczywiście Państwowej

Wyższej Szkoły Zawodowej, a więc placówek funkcjonujących w budynku przy ulicy Słowackiego w ciągu kilku dziesięcioleci. Prezentujemy relację tekstową z tego przedsięwzięcia oraz obfity materiał fotograficzny.

Zwyczaj pierwszy powakacyjny numer miesięcznika PWSZ zawiera również teksty odnoszące się do wydarzeń, które miały miejsce w końcowych tygodniach poprzedniego roku akademickiego i nie zmieściły się w edycji majowej i czerwcowej. Tak jest i tym razem. W naszej uczelni dzieje się naprawdę wiele bardzo ważnych i interesujących rzeczy, chcemy je w miarę możliwości odnotowywać, dlatego prosimy autorów i „bohaterów” poszczególnych tekstów o wyrozumiałość. Nie tylko w numerze październikowym, ale także listopadowym znajdą się materiały odnoszące się do wiosennych, przedwakacyjnych przedsięwzięć.

Nazajutrz po inauguracji roku akademickiego rozpoczną się uroczystości z okazji setnej rocznicy powstania TG „Sokół” w Raciborzu. Nasza uczelnia jest współorganizatorem tego doniosłego patriotycznego wydarzenia, dlatego podajemy Państwu program obchodów i zapowiadamy jednocześnie relację z nich w numerze siedemdziesiątym piątym.

W bieżącej edycji „Eunomii” znajdują Czytelnicy stałe rubryki (m.in. recenzje, listę ciekawych pozycji bibliotecznych, porządek obrad Senatu itp.).

Dziękujemy wszystkim osobom, dzięki którym kolejna edycja „Eunomii” może znaleźć się w rękach Czytelników.

Na progu nowego roku akademickiego życzymy władzom uczelni, jej wykładowcom i pracownikom, studentom wszystkich lat, kierunków i specjalności, a także przyjacielom raciborskiej PWSZ, wszelkiej pomyślności, sukcesów, satysfakcji naukowej, zawodowej i osobistej.

„Gaudeamus igitur, iuvenes dum sumus!”

REDAKCJA



Główne zdjęcie na okładce to uchwycenie ulotnej chwili – radosnego spotkania absolwentów Studium Nauczycielskiego, Kolegium Nauczycielskiego, Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Sam fakt zorganizowania takiego zjazdu świadczy o istnieniu głębokiej potrzeby powrotu do czasów szkoły i studiów, czasów młodości, kształtowania projektów życia, zdobywania nie tylko wiedzy, ale i doświadczeń jakże przydatnych w życiu. Gorące słowa uznania i podziękowania należą się wszystkim osobom, które przyczyniły się do zrealizowania Zjazdu.

Spis treści

Słowo od redakcji

s. 1

Kronika wydarzeń

s. 3

Porządek obrad Senatu

s. 3

Wywiad z JM Rektorem PWSZ
prof. Michałem Szepelawym

s. 4

Relacja ze Zjazdu Absolwentów

s. 7

Rozmowa z Joanną Tomasiak –
absolwentką PWSZ

s. 10

Nowa umowa

s. 13

Program jubileuszu TG „Sokół”

s. 13

Regulamin Konkursu „Naukowy
Debiut Roku”

s. 15

Czas pożegnania

WERONIKA MARYNIOK

s. 17

„...Wiedza jest skarbem a praktyka
jest kluczem do niego...”

SANDRA GWÓŹDŹ, MARTA HANZLIK

s. 18

Festiwal ekspresji

KORNELIA SOLICH

s. 20

Bądźmy z dziećmi jeszcze raz

KORNELIA SOLICH

s. 20

Studencka współpraca z rodzinami
zastępczymi

MONIKA URBANEK

s. 22

Trener personalny

KRZYSZTOF PAKULEC

s. 23

Nowe zadania PTP

LUDMIŁA NOWACKA

s. 24

Działalność Uniwersytetu Dziecię-
cego w semestrze letnim

JANINA WYSTUB

s. 25

ZŁUDZENIA - wystawa fotogra-
fii artystycznej w Galerii Sztuki
Współczesnej RCK

GABRIELA HABROM-ROKOSZ

s. 27

Lingwistyczne zabawy z tekstami
piosenek

JOANNA MARCHWIAK

s. 29

Śląski świat baśni i przeżyć

JOANNA KAPICA-CURZYTEK

s. 30

Nowości biblioteczne

s. 32

Eunomia

Miesięcznik Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu

Rok IX Nr 7 (74). Październik 2014 r.

Adres redakcji:

ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz

tel./fax: 032 415 50 20

e-mail: eunomia@pwsz.raciborz.edu.pl

Redaguje zespół

Redaktor naczelny: Janusz Nowak

Projekt winiety: Kazimierz Frączek - Wydawnictwo SCRIBA

Materiał zdjęciowy: Gabriela Habrom-Rokosz

Opracowanie DPT: Wydawnictwo INFOPAKT

Wydawca: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

© Copyright by PWSZ w Raciborzu

Przygotowanie do druku, druk i oprawa:

Wydawnictwo INFOPAKT ul. Przewozowa, 44-206 Rybnik

KRONIKA WYDARZEŃ - SENAT I REKTORAT

12 czerwca 2014 roku – JM Rektor PWSZ prof. Michał Szepelawy podpisał umowę o współpracy uczelni z firmą PIVEXIN [szersza informacja o tym wydarzeniu znajduje się w środku bieżącego numeru „Eunomii”].

12 czerwca 2014 roku – JM Rektor wziął udział w II Międzynarodowej Gali „Filar Ziemi Raciborskiej”

14 czerwca 2014 roku – JM Rektor wraz z Prorektorami wzięli udział w uroczystości zakończenia roku Uniwersytetu Dziecięcego w RDK (wystąpienie w togach)

29 sierpnia 2014 roku – JM Rektor na zaproszenie RAFAKO uczestniczył w spotkaniu z okazji „Dnia Energetyka” (uroczystości w Pałacyku Myśliwskim RAFAKO ul. Łąkowa)

27 czerwca 2014 roku – dr Teresa Jemczura, Prorektor PWSZ ds. dydaktyki i studentów, wzięła udział w uroczystości zakończenia studiów absolwentów kierunku pedagogika [o tym wydarzeniu piszemy w środku październikowego numeru naszego miesięcznika].

1 września 2014 roku – JM Rektor prof. Michał Szepelawy uczestniczył w wojewódzkiej inauguracji roku szkolnego, która odbyła się Szkole Podstawowej nr 15 im. Króla Jana III Sobieskiego z udziałem m.in. minister edukacji narodowej Joanny Kluzik-Rostkowskiej.

20 września 2014 roku – JM Rektor PWSZ w Raciborzu prof. Michał Szepelawy otworzył II Zjazd Absolwentów Studium Nauczycielskiego, Kolegium Nauczycielskiego, Nauczycielskiego

Kolegium Języków Obcych i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. W spotkaniu uczestniczyła także dr Teresa Jemczura, Prorektor PWSZ ds. studenckich [relacja ze Zjazdu znajduje się w środku numeru]

23–24 września 2014 roku – JM Rektor prof. Michał Szepelawy oraz Prorektorzy – dr Teresa Jemczura i dr inż. Juliusz Kieś uczestniczyli w obradach Kolegium Rektorskiego.

25 września 2014 roku – odbyło się posiedzenie Senatu PWSZ w Raciborzu.

27–28 września 2014 roku – przeprowadzony został I Turniej o Puchar Rektora PWSZ w Raciborzu w Koszykówce Mężczyzn. JM Rektor prof. Michał Szepelawy wraz z zastępcą prezydenta Raciborza dr Ludmiłą Nowacką wręczali puchar zwycięskiej drużynie oraz wyróżnienia pozostałym uczestnikom.

30 września 2014 – JM Rektor wziął udział w Gali Animatorów Kultury w RCK w Raciborzu.

4 października 2014 roku – JM Rektor prof. Michał Szepelawy wziął udział w zrealizowanym w sali widowiskowej Raciborskiego Centrum Kultury jubileuszowym koncercie zespołu wokalnego „Miraż”. Grupa ta, założona i prowadzona przez mgr Elżbietę Biskup, działa w Młodzieżowym Domu Kultury, z którym nasza uczelnia podpisała w minionym roku akademickim umowę o współpracy.

6 października 2014 – JM Rektor uczestniczył w Inauguracji Roku Akademickiego 2014/2015 w Politechnice Opolskiej w Opolu.

PORZĄDEK OBRAD SENATU

25 wrzesień 2014r.

Przyjęcie Uchwały Nr 217/2014 w sprawie przyjęcia porządku obrad Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Przyjęcie Uchwały Nr 218/2014 w sprawie przyjęcia protokołu obrad Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu z dnia 12 czerwca 2014r.

Przyjęcie Uchwały Nr 219/2014 w sprawie zaopiniowania wniosku o odwołanie z funkcji dyrektora Instytutu Techniki i Architektury Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Przyjęcie Uchwały Nr 220/2014 w sprawie zaopiniowania wniosku o powierzenie funkcji dyrektora Instytutu Techniki i Architektury Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Przyjęcie Uchwały Nr 221/2014 w sprawie zaopiniowania wniosku o likwidację Instytutu Sztuki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Przyjęcie Uchwały Nr 222/2014 w sprawie zaopiniowania wniosku o likwidację Instytutu Studiów Edukacyjnych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Przyjęcie Uchwały Nr 223/2014 w sprawie zaopiniowania wniosku o odwołanie z funkcji dyrektora Instytutu Sztuki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Przyjęcie Uchwały Nr 224/2014 w sprawie zaopiniowania wniosku o odwołanie z funkcji dyrektora Instytutu Studiów Edukacyjnych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Przyjęcie Uchwały Nr 225/2014 w sprawie zaopiniowania wniosku o utworzenie Instytutu Studiów Edukacyjnych i Sztuki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Przyjęcie Uchwały Nr 226/2014 w sprawie zaopiniowania wniosku o powierzenie funkcji dyrektora Instytutu Studiów Edukacyjnych i Sztuki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Przyjęcie Uchwały Nr 227/2014 w sprawie zatwierdzenia programu studiów 2014–2017 dla kierunku „Pedagogika”.

Przyjęcie Uchwały Nr 228/2014 w sprawie zatwierdzenia programu studiów 2014–2017 dla kierunku „Edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych”.

Przyjęcie Uchwały Nr 229/2014 w sprawie zatwierdzenia programu studiów 2014–2017 dla kierunku „Wychowanie fizyczne”.

Przyjęcie Uchwały Nr 230/2014 w sprawie zatwierdzenia programu studiów 2014–2017 dla kierunku „Filologia”.

Przyjęcie Uchwały Nr 231/2014 w sprawie zatwierdzenia programu studiów 2014–2017 dla kierunku „Administracja”.

Przyjęcie Uchwały Nr 232/2014 w sprawie zatwierdzenia programu studiów 2014–2017 dla kierunku „Bezpieczeństwo państwa”.

Przyjęcie Uchwały Nr 233/2014 w sprawie zatwierdzenia programu studiów 2014–2018 dla kierunku „Automatyka i robotyka”.

Przyjęcie Uchwały Nr 234/2014 w sprawie zatwierdzenia programu studiów 2014–2018 dla kierunku „Architektura i urbanistyka”.

Przyjęcie Uchwały Nr 235/2014 w sprawie zaopiniowania przedstawionego przez JM Rektora Regulaminu Pomocy Materialnej dla Studentów Studiów Stacjonarnych i Niestacjonarnych PWSZ w Raciborzu

Sprawy różne.



Rektor PWSZ prof. Michał Szepelawy w rozmowie z absolwentami

„Nie boimy się trudnych wyzwań jakie niesie czas”

Z JM Rektorem PWSZ w Raciborzu prof. Michałem Szepelawym rozmawia dr Janusz Nowak

*** Panie Rektorze, wzorem lat ubiegłych pragnę w imieniu Czytelników „Eunomii” prosić o podzielenie się refleksjami, które nasuwają się Panu Rektorowi u progu nowego roku akademickiego. Proponuję na początek, aby Pan Profesor sformułował jakąś nadrzędną myśl, która ujmowałaby wyzwania, przed jakimi stoi zarówno nasza uczelnia, jak i całe szkolnictwo w Polsce.**

Prof. Michał Szepelawy: Ponieważ najbliższe Zgromadzenie Plenarne Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych odbędzie się w końcu października w Zamościu, warto, jak sądzę, przywołać powszechnie znane słowa kanclerza wielkiego koronnego Jana Zamojskiego umieszczone w akcie fundacyjnym Akademii Zamojskiej: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie!” Zdanie to powinniśmy potraktować jako rodzaj testamentu pozostawionego przez jedną z największych postaci I Rzeczypospolitej wszystkim kolejnym pokoleniom Polaków, w tym także nam. Wypada wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób zajmują się edukowaniem młodych ludzi, podjąć namysł nad stanem obecnym i przyszłością tego jakże ważnego procesu „chowania młodzieży”. Musimy o tym myśleć również w społeczności związanej z raciborską Państwową Wyższą Szkołą Zawodową.

*** Jak zatem, według Pana Rektora, wygląda dzisiejsza kondycja edukacji?**

Prof. Michał Szepelawy: Uczelnie wyższe, w tym publiczne szkoły zawodowe, do której to grupy należy także nasza szkoła, mają do spełnienia niezwykle ważną funkcję społeczną. Chodzi wszak o nowoczesne kształcenie, ale także formowanie młodych Polaków. Istotą misji wyższych szkół jest nie tylko dostarczenie studentom wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych, zgodnych z kierunkami kształcenia, lecz równocześnie cennych wartości etycznych, społecznych, kulturowych i patriotycznych. Pragnę przypomnieć nieco zapomniane w ostatnich latach pojęcie: etos inteligencji. Ukształtowane zostało ono w XIX wieku, w okresie zaborów, kiedy warstwa inteligentka stała się przewodniczką narodu. W pojęciu tym kryją się wszystkie te szlachetne pierwiastki, które pragniemy – jako wykładowcy, nauczyciele, pracownicy szkoły wyższej – zaszczyć w umysłach i osobowościach naszych studentów. Wierzę, że wszystkim nam bardzo zależy, ażeby absolwenci odczuwali w swoim życiu zawodowym silny wewnętrzny nakaz służenia dobru wspólnemu i aby nie koncentrowali się wyłącznie na celach prywatnych, osobistych.

***Nabywaniu przez studentów elementów etosu inteligentnego, a więc poczucia konieczności włączania się w działania wspólnotowe, społeczne, służą na pewno różne formy aktywności studenckiej, które inspiruje uczelnia.**

Prof. Michał Szepelawy: Od wielu lat konsekwentnie pielęgnujemy różnorodne inicjatywy, których wspólnym mianownikiem jest wpajanie młodym ludziom postawy prospołecznej. Nasi studenci bardzo chętnie w takich projektach uczestniczą. Działające we wszystkich instytutach studenckie koła naukowe nie zamykają się w swoich gronach, lecz odważnie wychodzą na zewnątrz, do środowiska lokalnego, organizując i współorganizując różnorakie imprezy i przedsięwzięcia: spotkania, konferencje naukowe, wystawy, konkursy, przedstawienia teatralne, zabawy dla dzieci (np. z okazji Dnia Dziecka). Wielu naszych studentów angażuje się w wolontariat. Na szczególne podkreślenie zasługuje niezwykła impreza integracyjna, jaką są Igrzyska Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Sport ku radości”. W maju bieżącego roku już po raz siedemnasty na stadionie i innych naszych obiektach sportowych studenci i wykładowcy udowodnili, że solidarność z osobami, które zostały przez los pozbawione niektórych sprawności, jest nie tylko piękną ideą, ale przede wszystkim szansą na wychodzenie z kokonu egoizmu.

***Wiedza i umiejętności to główny „produkt”, który chcą otrzymać w naszej uczelni studenci. Co władze PWSZ czynią, aby ten „produkt” był w jak najlepszym gatunku.**

Prof. Michał Szepelawy: Dbałość o wysoką jakość kształcenia jest stale naszym priorytetem. Nie tylko dlatego, że jesteśmy rozliczani z efektów kształcenia, ale głównie z tego powodu, że jesteśmy świadomi oczywistej prawdy, że dobrze wykształceni absolwenci są najlepszą żywą reklamą szkoły. Wkładamy wiele wysiłku w to, aby poszczególne jednostki organizacyjne uczelni, wszystkie jej ogniwa, a więc instytuty, Studium Języków Obcych, Biblioteka, administracja i pozostałe, funkcjonowały w pełni profesjonalnie i kompetentnie, przyczyniając się w ten sposób do ugruntowywania dobrej marki i pozytywnego wizerunku raciborskiej PWSZ w mieście, regionie, w kraju. O tym, że uzyskujemy pod tym względem dobre efekty świadczą m.in. akredytacje Polskiej Komisji Akredytacyjnej na kolejnych kierunkach (ostatnio taką akredytację uzyskała neofilologia), a także coraz wyższe pozycje naszej uczelni w rankingu „Perspektyw”, że przypomnę tę miłą informację, która została przedstawiona w czerwcowym numerze „Eunomii”, iż w najnowszej edycji rankingu osiągnęliśmy piętnaste miejsce wśród państwowych wyższych szkół zawodowych, co jest bardzo przyzwoitym wynikiem. Wszystkim wykładowcom, pracownikom uczelni, studentom należę się serdeczne podziękowania za udział w osiąganiu sukcesów przez naszą szkołę.

***Ogromny wpływ na jakość kształcenia ma kadra dydaktyczna.**

Prof. Michał Szepelawy: Bez wątpliwa jednym z najważniejszych źródeł skutecznego realizowania przez wyższą uczelnię jej misji jest właśnie kadra. Już przed kilku laty przewidywaliśmy kłopoty, jakie mogą wyniknąć z ustawowego ograniczenia dwuetaowości. Działając w związku z tym wyprzedzająco, położyliśmy szczególny nacisk na formowanie własnej, rodzimej kadry wykładowców. Co prawda jako wyższa szkoła zawodowa nie dostajemy w ramach subwencji środków finansowych na badania naukowe, które są przecież podstawą rozwoju zawodowego młodych zwłaszcza naukowców, jednak mimo to staraliśmy się w taki sposób gospodarować budżetem, aby nasi pracownicy naukowcy, szczególnie młodzi, mogli przeprowadzać konieczne badania, publikować rozprawy w naszym uczelnianym, bardzo sprawnie działającym wydawnictwie, ażeby mogli uczestniczyć w konferencjach, seminariach naukowych. Takie postępowanie przyniosło efekty. Obecnie możemy się pochwalić jednym z najwyższych wśród publicznych szkół zawodowych wskaźników określających liczbę

„własnych” samodzielnych pracowników naukowych (doktorów habilitowanych) i doktorów nauk. Wszystkie instytuty zatrudniają wykładowców, którzy w raciborskiej uczelni zrealizowali pełny cykl rozwoju zawodowego. Trzeba podkreślić, że większość instytutów jest w istocie samodzielną pod względem kadrowym, co należy rozumieć jako posiadanie przez nie wystarczającej, zgodnej z ustawowymi zasadami, liczby wykładowców wchodzących do minimum kadrowego i zatrudnionych w Raciborzu na pierwszym etacie. Wprawdzie w Instytucie Techniki i Architektury wystąpiły problemy kadrowe, których przyczyną tkwiła w blokowaniu przez inne uczelnie dwuetaowości pracowników, ale dzięki przemyślanym działaniom udało się nam je przezwyciężyć. Istnieje szansa na to, że w najbliższych latach również w tej jednostce większość kadry naukowej będą tworzyli „rodzimi” wykładowcy zatrudnieni w raciborskiej PWSZ na pierwszym etacie.

***Sprawa dwuetaowości, o której Pan powiedział, łączy się z przykrym tematem, jakim są dążenia niektórych środowisk do marginalizacji państwowych wyższych szkół zawodowych. Jak Pan Rektor ocenia tę sytuację?**

Prof. Michał Szepelawy: Powtórzę prawdę, którą wyrażałem już wielokrotnie, ale nigdy dosyć jej przypomniania. Otóż publiczne wyższe szkoły zawodowe są niezwykle ważnym ogniwem całego systemu szkolnictwa wyższego w naszym kraju. Ich rola, zwłaszcza w mniejszych ośrodkach i regionach, jest nie do przecenienia. Na szczęście rolę tę dostrzegają i doceniają liczni osoby życia publicznego, a także władze ważnych instytucji. Chodzi o parlamentarzystów, samorządowców, biznesmenów, ludzi mediów lokalnych, szefów instytucji kulturalnych, placówek edukacyjnych itp. Cenne wsparcie państwowe wyższe szkoły zawodowe otrzymują ze strony Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Publicznych. Konkurencja na rynku szkół wyższych jest niestety silna i niejednokrotnie brutalna. Jej konsekwencją są między innymi, wymuszone niewątpliwie przez lobby dużych ośrodków akademickich, niekorzystne dla publicznych szkół zawodowych zmiany w ustawie, a przede wszystkim sposoby regulacji problemu dwuetaowości. Sprawiają one, że uczelnia nasza, podobnie jak wszystkie szkoły tego typu, musi odważnie i zarazem niezwykle roztropnie podejmować trudne wyzwania, które przynosi dynamicznie zmieniająca się rzeczywistość edukacyjna. Jeszcze raz pragnę podkreślić, że nie czekaliśmy beczkownie na rozwój wypadków, nie obserwowaliśmy biernie transformacji struktury systemu szkolnictwa wyższego w naszym kraju. Wręcz przeciwnie, podjęliśmy w minionych latach cały szereg przedsięwzięć (o wielu z nich informowaliśmy na łamach „Eunomii”), których nadrzędnym celem było zredukowanie niepożądanych skutków reformy szkolnictwa wyższego dla raciborskiej uczelni. Mogę z satysfakcją stwierdzić, że te dążenia przyniosą oczekiwane rezultaty.

***Istotnym warunkiem rozwoju uczelni jest odpowiedni nabór. Jak kształtuje się on w naszej szkole?**

Prof. Michał Szepelawy: Od wielu lat musimy podejmować trudne wyzwania, które wiąże się z niekorzystnym splotem negatywnych okoliczności niesprzyjających licznemu naborowi. Główną z tych okoliczności są kolejne roczniki niżu demograficznego. Staramy się elastycznie reagować na dynamicznie zmieniający się kontekst funkcjonowania szkoły i dlatego stale poszerzamy ofertę edukacyjną, a także dostosowujemy ją do autentycznych potrzeb rynku pracy. W rozpoczynającym się roku akademickim ruszają dwa nowe kierunki w Instytucie Studiów Społecznych: bezpieczeństwo państwa i administracja. Cieszą się one sporym powodzeniem, co utwierdza nas w przekonaniu, że decyzja o ich powołaniu była trafna. Trzeba podkreślić, że ich pojawienie się w naszej ofercie jest w dużej mierze efektem sugestii ze strony potencjalnych pracodawców, którzy są zainteresowani pozyskiwaniem dobrze wykształconych, kompetentnych, w pełni sprofesjonalizowanych pracowników. Nasza uczelnia daje gwarancję przygotowywania takich osób. Dodam, że kolejny nowy kierunek kształcenia, fizjoterapia, znajduje się

w trakcie procesu decyzyjnego. Ogólnie tegoroczny nabór kształtuje się na poziomie wyników naboru w ubiegłym roku akademickim. Władze uczelni, kierownictwa i pracownicy poszczególnych instytutów, Dział Promocji i inne jednostki organizacyjne wykonały wielką pracę w zakresie promocji raciborskiej PWSZ. Bardzo za nią dziękuję. W tej permanentnej, trwającej przecież przez cały rok akademicki działalności promocyjnej swój udział ma także „Eunomia”.

***Dziękuję Panie Rektorze. Wspomniał Pan o współpracy z firmami. Czy mógłby Pan Profesor rozwinąć ten problem?**

Prof. Michał Szepelawy: Zgłaszanie się do nas pracodawców, w celu zachęcenia przyszłych absolwentów do podjęcia pracy w poszczególnych firmach czy instytucjach, jest w ostatnim czasie coraz powszechniejsze. Koresponduje ono ściśle z ustawową koniecznością realizowania przez naszą szkołę wymogów profilu praktycznego. Pragniemy, aby kontakty z pracodawcami zostały maksymalnie zinstytucjonalizowane, dlatego m.in. zapraszamy ich do prac Konwentu PWSZ. Ten statutowy organ jest coraz aktywniejszy w zakresie wpływania na jakość kształcenia poprzez inspirowanie strategii kształcenia (m.in. proponowanie nowych kierunków, systemowe organizowanie praktyk zawodowych itp.). Współpraca z przemysłem raciborskim znajdzie w najbliższych dniach swoje symboliczne potwierdzenie w fakcie zorganizowania uroczystości inauguracji nowego roku akademickiego w Pałacyku Rafako S.A.

***Jak Pan Rektor ocenia kondycję finansową uczelni?**

Prof. Michał Szepelawy: Roztropna polityka budżetowa jest koniecznym warunkiem stymulacji pozytywnej sytuacji uczelni w tak trudnych z wielu powodów czasach. Taką politykę prowadzimy. Mimo że w ostatnich trzech latach dotacja z MNiS była o trzy miliony złotych niższa, zakończyliśmy rok akademicki 2013/2014 z nadwyżką. Ten optymistyczny wynik wiąże się z koniecznością realizowania niepopularnych i bolesnych ruchów kadrowych, trudnych posunięć w zakresie reorganizacji zatrudnienia, ale pragnę zapewnić, że robiliśmy i nadal czynimy wszystko, aby decyzje dotyczące pracowników były jak najmniej dla nich dolegliwe. Dobry stan finansów naszej szkoły wynika także z rozsądnego i korzystnie przeprowadzonego sprzedania części mienia uczelni. W kontekście sytuacji finansowej, chociaż nie

tylko oczywiście w nim, bardzo ważną jest nasza współpraca z organami i ogniwami samorządu terytorialnego – miasta i powiatu. Oceniam ją bez wahania jako modelową. Pomoc okazywana naszej uczelni przez władze miejskie i powiatowe stanowi niewątpliwie potwierdzenie rangi, jaką posiada raciborska PWSZ.

*** W wielu swoich wypowiedziach podkreślał Pan Rektor satysfakcję płynącą z faktu osiągnięcia przez uczelnię statusu istotnego centrum kulturowego i ośrodka miastotwórczego. Czy nadal jesteście tak postrzegani?**

Prof. Michał Szepelawy: Zdecydowanie tak. Wiele instytucji miejskich i powiatowych chce z nami współpracować na różnych płaszczyznach. Jesteśmy jako uczelnia zapraszani do gremiów organizujących ważne przedsięwzięcia społeczne i kulturalne. Podpisaliśmy umowy z wieloma placówkami edukacyjnymi i kulturalnymi (w ostatnich miesiącach np. sygnowałem umowę z Młodzieżowym Domem Kultury) i to współdziałanie przyjmuje efekty bardzo konkretne i satysfakcjonujące wszystkie strony. Na uwagę zasługuje pod tym względem dynamiczne funkcjonowanie Uniwersytetu Dziecięcego, będącego efektem wspólnych i harmonijnych działań Raciborskiego Centrum Kultury i naszej szkoły. W najbliższych dniach PWSZ będzie współgospodarzem obchodów stulecia istnienia Towarzystwa Gimnastycznego „Sokol”. Będzie to okazja do podpisania umowy o współpracy z tą zasłużoną i jakże potrzebną środowisku lokalnemu organizacją.

***Dziękując za wypowiedź, pragnę życzyć Panu Rektorowi, a za Pana pośrednictwem również Państwu Prorektorom satysfakcji z prowadzenia uczelni w trudnym, pełnym wyzwań czasie. Życzę dużo sił i wsparcia ze strony współpracowników.**

Prof. Michał Szepelawy: Bardzo dziękuję. Ze swojej strony chcę na początku nowego roku akademickiego serdecznie życzyć wszystkim, którzy tworzą społeczność raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, a więc wykładowcom, pracownikom i studentom, wielu sukcesów naukowych, dydaktycznych, zadowolenia z efektów pracy, a także pomyślności w życiu osobistym.

„Szkoło, kiedy cię wspominam...” II Zjazd absolwentów

W przedostatnią sobotę września w obiektach Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu odbył się II Zjazd Absolwentów Studium Nauczycielskiego, Kolegium Nauczycielskiego, Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Ta bardzo udana impreza, zorganizowana przez prężnie działające Stowarzyszenie Absolwentów i Sympatyków PWSZ w Raciborzu, zgromadziła sporą liczbę absolwentów. Ta dobra frekwencja wskazuje, że istnieje silne zapotrzebowanie na takie nostalgiczne, ale i radosne imprezy.



Spotkania absolwentów z wykładowcami były wzruszające – prof. Jerzy Pośpiech ze swoimi byłymi studentkami

Zjazd, w którym wzięło udział 265 absolwentów, rozpoczął się w auli PWSZ od części oficjalnej (która wszakże miała luźny i sympatyczny charakter), prowadzonej w dowcipny sposób przez Marka Kurpisa i Mariusza Kaletę (prezesa i zastępcę prezesa SAiSPWSZ). Po przywitaniu gości i uczestników Zjazdu, pełne ciepła i serdeczności słowa skierowali do absolwentów: JM Rektor PWSZ prof. Michał Szepelawy (zaznaczył m.in., że powinien siedzieć na sali, ponieważ jest absolwentem SN z 1973 roku), Prezydent Raciborza Mirosław Lenk, wicestarosta Andrzej Chroboczek, mgr Michał Pudło, były dyrektor SN, mgr Dariusz Wojdała, były dyrektor NKJO. Prof. Jerzy Pośpiech, występujący m.in. w roli byłego dyrektora Kolegium Nauczycielskiego, ale także byłego prorektora PWSZ, a obecnie dyrektora Instytutu Kultury Fizycznej, omówił w formie prezentacji multimedialnej historię poszczególnych placówek oraz przedstawił obecną sytuację PWSZ. Prof. Pośpiech zachęcił także absolwentów do współpracy z „Eunomią”, do prezentowania na jej łamach problemów dostrzeganych przez byłych słuchaczy i studentów.

Zanim JM Rektor wypowiedział sakramentalną frazę: „II Zjazd Absolwentów uważam za otwarty!”, prowadzący spotkanie podziękowali wszystkim osobom zaangażowanym w organizację Zjazdu. Są to (oprócz prezesa i zastępcy prezesa SAiSPWSZ): Mariusz Parzonka (sekretarz SAiSPWSZ, Dział Promocji PWSZ), Krzysztof Fedyn (przewodniczący Komisji Rewizyjnej SAiSPWSZ, kierownik Działu Promocji PWSZ), Joanna Białas, Joanna Jędraszczyk, Małgorzata Dastig, Donata Bułatek-Wypiór, Bożena Przybyło-Kaleta, Joanna Kurpis, Jolanta Smaż, Iwona Krużolek, Joanna Marchwiak, Renata Dradrach-Szweda, Iwona Kroker.

Kolejnym punktem programu Zjazdu były spotkania (na terenie uczelni) poszczególnych kierunków (oraz roczników), często z udziałem wykładowców. Były wzruszenia, łyż radości, a także żalu, kiedy wspominali tych, którzy już odeszli.

Kierunki SN reprezentowane na zjeździe:

1. Wychowanie fizyczne
2. Nauczanie początkowe
3. Edukacja kulturalno-oświatowa
4. Muzyka
5. Wychowanie przedszkolne
6. Matematyka

Kierunki KN reprezentowane na zjeździe:

1. Wychowanie fizyczne
2. Wychowanie fizyczne z resocjalizacją

Kierunki NKJO reprezentowane na zjeździe – język angielski

Kierunki i specjalności PWSZ reprezentowane na zjeździe:

1. Socjologia
2. Wychowanie fizyczne
3. Wychowanie fizyczne z resocjalizacją
4. Filologia angielska
5. Matematyka
6. Historia
7. Edukacja wczesnoszkolna
8. Pedagogika socjalna
9. Edukacja artystyczna
10. Filologia rosyjska
11. Resocjalizacja

Ostatni, bardzo silny akord wrześniowego Zjazdu to Bal Absolwenta, w czasie którego nie tylko bawiono się, ale również prowadzono „długie, nocne rodaków rozmowy”.

Uczestnicy Zjazdu zegnali się z mocnym postanowieniem organizowania kolejnych takich spotkań.



Rejestracja uczestników



Wspominanie dobrych studenckich czasów



W auli panował nastrój radości

Foto: G. Habrom-Rokosz



Foto: G. Habrom-Rokosz

Zjazd Absolwentów PWSZ w Raciborzu

SALE NA I PIĘTRZE

215 - SN	224 - PWSZ
217 - SN	225 - PWSZ
221 - SN	228 - PWSZ
catering SN	229 - PWSZ
	238 - PWSZ
	catering PWSZ

**W XXX ROCZNICĘ
POWOŁANIA
STUDIUM
NAUCZYCIELSKIEGO
POMNIKA POKOJU
I 40 LECIE KSZTAŁCENIA
NAUCZYCIELI W RACIBORZU
TABLICĘ TĘ UFUNDOWALI
ABSOLWENCI
RACIBÓRZ 3.V.1985**

Mgr Michał Pudło, dyrektor Studium Nauczycielskiego, zwraca uwagę na pamiątkową tablicę ufundowaną przez absolwentów SN



Joanna Tomasiak ze swoją koleżanką Małgosią uczestniczą w akcji Fundacji Dr Clowna



Pani Joannie zawsze dopisuje dobry humor – nawet w pracy

„Zazdroszczę Wam, że studiujecie!”

Z Joanną Tomasiak, absolwentką PWSZ w Raciborzu, rozmawia dr Janusz Nowak

***Chciałbym rozpocząć naszą rozmowę od spojrzenia na pewne zdjęcie znajdujące się na okładce numeru „Eunomii” z maja 2012 roku (nr 54). Jakie refleksje wzbudza u Pani ta fotografia wykonana przez dr Gabriela Habrom-Rokosz?**

Joanna Tomasiak: Pamiętam ten dzień jak gdyby to było wczoraj. Igrzyska „Sport ku radości” organizowane między innymi na stadionie przez studentów Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej (i oczywiście przez opiekunów) dla niepełnosprawnych dzieci i młodych ludzi. Każdy dzień spędzony w wirze działalności Fundacji Doktora Clowna był czymś wyjątkowym i wspaniałym. Trafiłam do tego pożytecznego stowarzyszenia wraz z moją przyjaciółką, Gošką, dzięki Pani Zosi Jędorowicz, a także koleżance z grupy - Ani Wanglorz (już teraz po mężu Starostka), które przybliżyły nam temat działalności Fundacji. W miarę możliwości udzielałyśmy się w akcjach związanych z wyjazdami do Szpitala Rejonowego w Raciborzu. Dzięki Ani znalazłam się również w „Szlachetnej paczce”. Świetna sprawa. Polecam każdemu, kto pragnie czerpać radość z udzielania pomocy innym, potrzebującym.

*** Czy przyjaźnie nawiązane w raciborskiej uczelni przetrwały próbę czasu?**

Czy rozkwitają?

Joanna Tomasiak: Bez wątplenia tak. Przyjaźnie, które nawiązałam w trakcie studiów trwają do dziś. Nie dalek jak w dniu wczorajszym rozmawiałam wieczorem ze swoją przyjaciółką, Gosią Szlachetko. Zawsze w naszych rozmowach mile wspominamy nasze czasy studenckie szalone – szalone, ale zarazem przepełnione różnymi pomysłami na życie. Teraz jesteśmy zabiegani, zapracowani, więc jest niestety coraz mniej czasu na częste spotkania, jednak dobrze, że są organizowane takie imprezy jak Juwenalia. Wtedy jest okazja, by nasza „studencka paczka” mogła spotkać w większym gronie. Zazdroszczę Wam, drodzy aktualni studenci, że studiujecie. (śmiech) Mam nadzieję, że dla Was również są to niezapomniane lata w Waszym życiu.

*** Niewiele czasu upłynęło od ukończenia przez Panią studiów w Raciborzu. Proszę podzielić się z Czytelnikami „Eunomii” wrażeniami z okresu nauki w PWSZ. Co zapadło Pani szczególnie w pamięć? Które przedmioty (zajęcia) były dla Pani istotne?**

Joanna Tomasiak: Studiowałam terapię psychopedagogiczną. Muszę przyznać, że raciborska uczelnia posiada bardzo wykwalifikowaną załogę pedagogiczną. Wykładowcy potrafili w dość prosty i zrozumiały sposób przekazać wiedzę studentom. Na ćwiczeniach nie podawano suchej teorii,

Foto: archiwum Joanny Tomasiak

Foto: G. Habrom-Rokosz

przeciwnie - poprzez różnorodne formy zabawy pochłaniałmy wiedzę. Bardzo miło wspominam zajęcia fotograficzne ze wspomnianą wcześniej Panią doktor Gabriela Habrom-Rokosz, w trakcie których mieliśmy okazję sami wywoływać zdjęcia w ciemni. Zajęcia z dr Renatą Stefańską-Klar były niezwykle interesujące. Pani Renata bardzo pomogła mi w mojej pracy licencjackiej, za co jestem jej wdzięczna. Oj, gdybym miała tak dalej wliczać nazwiska, czuje, że brakłoby stron w „Eunomii” (śmiech)

***Po studiach „przebranzowiła” się Pani i działa Pani w sferze mitej dla podniebienia (i nie tylko). Kieruje Pani znaną w regionie restauracją. Czy umiejętności zdobyte w trakcie studiów przydają się Pani w tej pracy?**

Joanna Tomasiak: Można powiedzieć, że już w trakcie studiów nastąpiło moje przebranzowienie. Weekendowa praca w charakterze kelnerki zaowocowała tym, czym zajmuję się w danej chwili. A umiejętności, które zdobyłam w trakcie studiów, są mi bardzo pomocne. Zwłaszcza chodzi o kompetencje komunikacyjne. Na studiach uczono nas pracy z drugim człowiekiem, tego, jak z nim rozmawiać, jak postępować. Poprzez umiejętnie prowadzone rozmowy, wywiady m.in. z parami młodymi, które pragną zorganizować w naszej restauracji wesela, mogę sprostać ich oczekiwaniom. Dla mnie największą radością jest to, kiedy goście wychodzą z naszego lokalu zadowoleni i gdy chętnie do niego wracają.

*** W ostatnich latach gotowanie stało się narodowym sportem naszych rodaków. Liczba programów telewizyjnych poświęconych przyrządzaniu najrozmaitszych potraw jest oszalałająca. Jak Pani zapatruje się na ten fenomen?**

Joanna Tomasiak: I bardzo dobrze! Programów kulinarnych jest rzeczywiście sporo. Lubię je oglądać w wolnej chwili. Top Chef jest bez wątpienia jednym z moich ulubionych. Świetnie, że istnieje zainteresowanie gotowaniem. I co najważniejsze, coraz częściej można się spotkać z tym, że ludzie chcą zjeść nie tylko smacznie, ale również zdrowo. Wspaniale, jeżeli ktoś mimo wielu obowiązków, pracy i zabiegania potrafi znaleźć czas, by coś przyrządzić lub przynajmniej udać się do restauracji, zamiast pójść na łatwiznę i kupić fast food'a.

*** Proszę nam przybliżyć swoje zainteresowania pozazawodowe.**

Joanna Tomasiak: Moje zainteresowania pozazawodowe? Chyba pozostaniemy w temacie kulinarnym, gdyż uwielbiam gotować. (śmiech) Czerpię radość z tego co sama przyrządzę, a jeszcze większą, gdy innym smakują moje potrawy. Każde danie staram się udoskonalać po swojemu. W kuchni lubię eksperymentować. Poza tym jestem górką, kocham góry, tam mogę wracać zawsze. Pieszę wędrowki, spokój, a przede wszystkim cudowne widoki - to coś, co mnie przyciąga w górskie miejsca jak magnes. (śmiech)

*** Pani Joanno, Czytelnicy byliby pewnie nieusatsfakcjonowani, gdyby nie poprosił Pani o przepis na jakieś pyszne, ulubione przez Panią danie.**

Joanna Tomasiak: O, jest ich sporo, ale podam coś łatwego, a zarazem pysznego. Gdy będziecie robili to w akademiku, to:

a) zamknijcie swój pokój na cztery spusty, by zapach nie przywiódł „niespodziewanych głodnych studentów”,

lub

b) zróbcie więcej jedzenia, by podzielić się z innymi. (śmiech)



Joanna Tomasiak

Przepis Joanny Tomasiak na „Kotleciki ziemniaczane z żółtym serem”

Najpierw składniki:

- 8 ziemniaków
- 1 duża cebula
- kostka sera żółtego
- 3 jajka
- mąka (dodać jej należy tyle, by masa nie była za sucha, a kotleciki łatwo się sklejały)
- olej do smażenia,
- sól, pieprz do smaku.

Teraz przygotowanie:

- Ziemniaki obieramy, gotujemy w osolonej wodzie, odcedzamy i studzimy. Cebulę obieramy i kroimy w drobną kosteczkę (ja dodaję również dwa pokrojone ząbki czosnku). Ser ścieramy na tarce o dużych oczkach.

- Ostudzone ziemniaki przepuszczamy przez praskę. Dodajemy mąkę, dwa jajka, cebulę, przyprawy i mieszamy. Z masy formujemy lekko spłaszczone kotleciki.

- Tak przygotowane kotleciki panierujemy w roztrzepanych jajkach i bułce tartej. Smażymy je następnie na rozgrzanym oleju aż się zarumienią. W trakcie smażenia kładziemy na wierzch trochę sera żółtego. Smażymy do chwili, kiedy ser zacznie się topić.

Dodam jeszcze, że kotleciki wyśmienicie smakują z duszonymi pieczarkami i warzywami na patelni, można je też podawać z sosem grzybowym albo pomidorowym.

*** Podana przez Panią receptura brzmi kusząco. Koniecznie trzeba ją wypróbować. Serdecznie Pani dziękuję zarówno za przepis, jak i za całą wypowiedź dla miesięcznika raciborskiej PWSZ. Życzę Pani samych sukcesów, zadowolenia w pracy i w życiu osobistym.**

Joanna Tomasiak: Bardzo dziękuję za zaproszenie do rozmowy. Życzę wszystkiego co najlepsze. Pozdrawiam.



Joanna Tomasiak ze swą koleżanką Małgorzatą w czasie przerwy między zajęciami



Nowa umowa

Jak już informowaliśmy, 12 czerwca 2014 roku JM Rektor PWSZ w Raciborzu prof. Michał Szepelawy podpisał w imieniu władz uczelni umowę o współpracy badawczo-rozwojowej z Prezesem Zarządu firmy PIVEXIN SP. z o.o. inż. Czesławem Nowakiem.

Przedmiot umowy został następująco określony w drugim paragrafie dokumentu:

1. Przedmiotem umowy jest wspólne przygotowanie i wykonanie przedsięwzięć zdefiniowanych w stosownych aneksach do niniejszej umowy, bądź innych umowach pomiędzy Stronami przywołujących niniejszą jako regulującą zasady gospodarowania wiedzą i informacją.

2. W szczególności zaś obie umawiające się Strony deklarują wolę współpracy w zakresie:

a. wspierania w ramach możliwości finansowych uczestnictwa swoich pracowników w konferencjach naukowych, seminariach oraz innych spotkaniach pozwalających na wymianę doświadczeń naukowych,

b. wspomaganie kadrowego oraz sprzętowego procesu dydaktycznego prowadzonego przez Strony,

c. działalności naukowo-badawczej w ramach projektów realizowanych przez PWSZ w Raciborzu oraz PIVEXIN Sp. z o. o.,

d. opracowania oraz doskonalenia narzędzi ewaluacyjnych na potrzeby Stron umowy,

e. specjalistycznego rozwoju naukowo-pedagogicznego pracowników, f. organizowania wykładów, ćwiczeń, zajęć laboratoryjnych i warsztatowych, staży i praktyk studenckich,

g. wspierania działalności naukowo-dydaktycznej studentów w ramach zajęć naukowych i kulturalnych, kół naukowych, inicjatyw studenckich oraz konferencji naukowych,

h. wspólnej działalności wydawniczej.

3. Umawiające się Strony zobowiązują się do podejmowania działań mających na celu pozyskiwanie środków w ramach projektów europejskich, dotacji władz publicznych, względnie innych środków w celu finansowania działalności opisanej w umowie bądź działalności uzgodnionej w odrębnych dokumentach.

Umowa z PIVEXINEM świadczy o tym, że nasza uczelnia konsekwentnie rozwija podstawy ścisłej współpracy z przemysłem, co ma ogromne znaczenie w związku z wyborem profilu praktycznego.

Uczelnia nasza jest współorganizatorem ważnego wydarzenia patriotycznego, jakim jest jubileusz TG „Sokół” w Raciborzu. Prezentujemy program tych uroczystości, zapowiadając jednocześnie szeroką relację z nich w następnym numerze „Eunomii”.

100-lecie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Raciborzu

Program Międzynarodowego Zlotu Sokolstwa Polskiego Problematyka konferencji

1. Dzieje „Sokoła” do 1939 roku
2. Likwidacja gniazd sokolich przez władze komunistyczne w latach 1944-1949
3. Nieudane próby reaktywacji „Sokoła” po II wojnie światowej do 1989 roku

4. Wybrane problemy ze współczesnej problematyki sokolej (1987-2014)
5. 100-lecie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Raciborzu
6. Arka Bożek - trybun Śląska, działacz Sokoła
7. 120-lecie Związku Sokolów Polskich w Ameryce
8. Kresy wschodnie kolebką Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”
9. Sokół w kręgach Polonii za granicą

10. Karol Wojtyła - „Sokół” z Wadowic
11. Kresy wschodnie grobowcem bohaterów Rzeczypospolitej
12. Olimpizm w Działalności Raciborskiego „Sokoła”
13. Varia

Program uroczystości

Miejsce: Racibórz

Międzyszkolny Ośrodek Sportowy „Sokolnia” w Raciborzu /ul. Klasztorna 9/

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu /ul. Słowackiego /
Zamek Piastowski – Książąt Raciborskich /ul. Zamkowa/
Dom Kultury „Strzecha” /ul. Londzina/

Organizatorzy:

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Raciborzu
Klub Olimpijczyka „Sokół” w Raciborzu

Współorganizatorzy:

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu
Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie
Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Raciborzu
Zamek Piastowski w Raciborzu
Raciborskie Centrum Kultury – Dom Kultury „Strzecha”
Zespół Szkół Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu

Uczestnicy:

Przedstawiciele Gniazd „Sokoła” z Polski i z zagranicy
Przedstawiciele Światowego Kongresu Kresowian i Lwowskiej Fali
Olimpijczycy, nauczyciele, członkowie i sympatycy „Sokoła” i ruchu olimpijskiego
Przedstawiciele samorządu terytorialnego

I dzień – 17 października 2014 r. /MOS, TG. „Sokół”, PWSZ, DK „Strzecha”/

9:00-10:30 Rejestracja uczestników /MOS/
sekretariat TG „Sokół”, ul. Klasztorna 9, 47-400 Racibórz

Uroczystości programowe w „Sokole” – Racibórz (MOS – ul. Klasztorna 9)

11:00 Otwarcie uroczystości - Zarząd KO i TG „Sokół”

- Odświeżenie i poświęcenie pamiątkowej płyty z okazji 100-lecia Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Raciborzu na skwerze „Sław Sportu Ziemi Raciborskiej” i płyty pierwszego olimpijczyka Ziemi Raciborskiej

- Otwarcie wystawy fotograficznej pt: „Czołem Ojczyźnie Szponem Wrogowi”

„Historia polonijnego ruchu sportowego”, 120-lecie powstania Związku Sokolów Polskich w Ameryce”.

- Uroczyste odświeżenie portretów liderów raciborskiego „Sokoła” i medalistów MŚ i ME

- Prezentacja okolicznościowych wystaw z 27-letniej działalności KO i reaktywowanego TG „Sokół” w Raciborzu

12:30-13:00 Przerwa

Przejazd na konferencję do Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu /cd. uroczystości/

13:00 – rozpoczęcie konferencji pod honorowym patronatem:

Rektora PWSZ Racibórz JM prof. Michała Szepelawego.

Obradom przewodniczącą moderatorzy:

dr hab. Michał Szepelawy prof. PWSZ Racibórz i **dr hab. Jerzy Pośpiech** prof. PWSZ Racibórz

13:10 - Pokaz multimedialny /okolicznościowy film wprowadzający do konferencji/

12:30 - 15:30 Obrady

15:30-16:00 Obiad / Klub Studencki „Ekipa” PWSZ w Raciborzu ul. Słowackiego 55 /

16:00-18:00 Przerwa / zwiedzanie miasta – czas wolny /

- Szkoła Mistrzostwa Sportowego / nowa hala sportowa /

- Ośrodek Sportu i Rekreacji / nowa kryta pływalnia /

- Muzeum i Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

18:00 Uroczystości z okazji 100-lecia Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Raciborzu pod honorowym patronatem prezydenta Miasta Racibórz p. Mirosława Lenka.

/ Dom Kultury Strzecha – miejsce powstania TG „Sokół” w Raciborzu 16.II.1914 r./

Wieczornica Sokola

„SOKÓŁ W CZORAJ I DZIŚ ”

„Na Olimpijskim Szlaku Pod skrzydłami Sokola”

II dzień – 18 października 2014 r. / Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Raciborzu – Rynek/

09:00 – Uroczysta Msza Święta w asyście Sztandarów Sokolich w intencji Sokolstwa Polskiego

„Bóg – Honor - Ojczyzna” z okazji 100-lecia Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Raciborzu, 95-lecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego

11:30 – rozpoczęcie uroczystości na Zamku Książąt Raciborskich pod honorowym patronatem Starosty Raciborskiego p. Adama Hajduka.

Otwarcie wystawy Sztandarów Sokolich na Zamku Piastowskim w Raciborzu pt;

„Nad nami dawnych bojów znak,

w szkarłatnym polu srebrny ptak”

- obrady plenarne

- prezentacja okolicznościowego filmu

- referaty okolicznościowe

- podsumowanie i zakończenie konferencji

- program artystyczny

W przedwakacyjnym numerze „Eunomii” przedstawiliśmy regulamin konkursu „Naukowy Debiut Roku”, którego współorganizatorem jest nasza uczelnia. Obecnie przypominamy go, gdyż zbliża się termin zgłaszania akcesu. Namawiamy studentów do zainteresowania się tym ciekawym naukowym konkursem.

Redakcja

Konkurs na innowacyjny projekt, artykuł, esej: „Debiut naukowy 2014”

[temat wiodący w 2014 roku:
„ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ”]

Projekt organizuje:

BIURO prof. dr hab. inż. Jerzego Buzka - POSŁA DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO w Raciborzu,

we współpracy z:

Wyższą Szkołą Menedżerską w Warszawie,

Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Raciborzu,

Kołem Naukowym Doktorantów INSTYTUTU POLITOLOGII UNIwersytetu OPOLSKIEGO

Celem tego przedsięwzięcia jest umożliwienie studentom opublikowanie w wersji książkowej autorskiego artykułu o profilu naukowym, umożliwiającym zgodnie z nowelizacją ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym wszczęcie przewodu doktorskiego (warunkiem rozpoczęcia przewodu doktorskiego jest posiadanie najmniej jednej publikacji w czasopiśmie naukowym o zasięgu krajowym lub w recenzowanym sprawozdaniu z międzynarodowej konferencji naukowej).

Termin ogłoszenia: 19 kwietnia 2014 r.

Termin nadesłania prac: 30 października 2014 r.

Termin rozstrzygnięcia: 20 grudnia 2014 r.

1. Projekt ma charakter otwarty, mogą w nim uczestniczyć wszyscy studenci studiów I, II i III stopnia.

2. Celem przedsięwzięcia jest umożliwienie debiutu w książce o profilu naukowym, a jednocześnie w recenzowanym sprawozdaniu z międzynarodowej konferencji naukowej.

3. Każdy uczestnik może przysłać własny artykuł, w którym przedstawi swój pogląd, pomysł, punkt widzenia, o dowolnej tematyce i profilu, pod warunkiem, że będzie się odnosił do pojęcia „**zrównoważonego rozwoju**”. Artykuł powinien mieć charakter naukowy i zawierać w sobie nurt/ aspekt innowacyjny.

4. Artykuł oraz kartę zgłoszenia należy przesłać w wersji elektronicznej (plik Word, PDF) oraz płyta CD, a także jeden egzemplarz sygnowany – opatrzony na odwrocie następującymi danymi: imię i nazwisko autora oraz adres. Prace nie mogą być oprawiane.

5. Do prac należy dołączyć wypełnioną załączoną kartę zgłoszenia zawierającą oświadczenie autora. Prace bez karty zgłoszenia nie będą opiniowane ani oceniane przez recenzentów.

6. Prace konkursowe oraz materiał na CD pozostają do dyspozycji organizatora i nie podlegają zwrotowi.

7. Prace należy przysłać lub dostarczyć na adres: Biuro Posła do Parlamentu Europejskiego prof. Jerzego Buzka, 47-400 Racibórz ul. Drzymały 38/1 z dopiskiem „Debiut naukowy 2014” oraz na adres e-mail hk@buzek.pl.

8. Ostateczny termin dostarczenia prac upływa: **30 października 2014 roku**.

9. Weryfikacji, oceny prac i podziału nagród dokona zespół powołany przez organizatora przed 20 grudnia 2014 roku, który przekaże wyniki

swojej pracy do zatwierdzenia Radzie Naukowej z prof. dr hab. inż. Jerzym Buzkiem na czele.

10. Ustanawia się następujące regulaminowe nagrody: autorzy 3 najciekawszych prac – zostaną zaproszeni do odwiedzenia Parlamentu Europejskiego przez prof. Jerzego Buzka. Ponadto przewidziane są nagrody rzeczowe dla autorów prac zakwalifikowanych do publikacji.

11. Werdykt Rady Naukowej jest ostateczny.

12. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone po 20 grudnia 2014 roku, m. in. na stronie internetowej www.buzek.pl wraz ze streszczeniami nagrodzonych prac.

13. Autorzy prac zakwalifikowanych do wydania książkowego zostają zaproszeni do prezentacji swojego artykułu, podczas **międzynarodowej konferencji naukowej**, która odbędzie się z udziałem specjalnych gości, recenzentów i Rady Naukowej na początku 2015 roku. O terminie wszyscy uczestnicy zostaną powiadomieni drogą mailową lub pocztą.

14. Organizatorzy nie ponoszą odpowiedzialności za zaginięcie lub uszkodzenie prac podczas przesyłki.

15. Uczestnictwo w niniejszym projekcie jest równoznaczne z akceptacją przez autorów wszystkich postanowień tego regulaminu.

16. Zespół Organizacyjny:

Henryk A. Kretek – (Biuro Posła do PE prof. Jerzego Buzka)

tel. (+48) 609 771 772;

hk@buzek.pl

Standardy edytorskie:

Artykuły można przysłać zarówno w języku polskim, angielskim, jak i ukraińskim!

Czcionka: Times New Roman 12, interlinia 1,5; Marginesy: 2,5 cm

Objętość ok. 10 stron (to około 20 000 znaków), przypisy u dołu strony, a bibliografia na końcu.

Ponadto na stronie www.buzek.pl w zakładce dotyczącej konkursu, załączymy standardy niezbędne do prawidłowego tworzenia przypisów i bibliografii.

Jak należy rozumieć ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ?

Zakres znaczeniowy pojęcia jest bardzo szeroki. Zmieniał się on na przestrzeni lat w zależności od kontekstu politycznego, rozwoju społeczeństw, stosunków społeczno - politycznych. Obecnie występuje w wielu różnych postaciach, znaczeniach i kontekstach. Na uniwersalność tego pojęcia wskazuje pierwsza definicja, którą ogłoszono na zakończenie prac komisji Bruntland w 1987 roku. Zrównoważony rozwój zdefiniowano wówczas jako: *rozwój, który zapewnia zaspokojenie potrzeb obecnych pokoleń, nie przekreślając możliwości zaspokojenia potrzeb pokoleń następných.*

Zrównoważony rozwój nazywany jest także EKOROZWOJEM. W takim znaczeniu pojmujemy go jako strategię osiągania godnego życia w ramach tego, co jest fizycznie i biologicznie możliwe. Gwarantuje on zaspokajanie podstawowych potrzeb - obecnego i przyszłych pokoleń, zachowując

jednocześnie trwałość funkcjonowania środowiska przyrodniczego oraz naturalną różnorodność, zarówno gatunków jak i ekosystemów.

Z kolei przyjęta w 2002 r. w Sztokholmie Agenda 21 dla Edukacji w Regionie Morza Bałtyckiego – zrównoważony rozwój definiuje m.in. jako :

- bezpieczne i zdrowe życie obecnych i przyszłych pokoleń;
- oparcie współpracy na zasadach demokracji, otwartości i aktywnego uczestnictwa, zarówno na poziomie lokalnym jak i regionalnym;
- zachowanie i podtrzymywanie różnorodności krajobrazowej i biologicznej.

W kontekście powyższej próby zdefiniowania pojęcia, zachęcamy i zapraszamy wszystkich zainteresowanych do włączenia się w przygotowanie artykułu tym bardziej, że zakres pojęcia pozostawia autorom wręcz nieograniczone możliwości.

Jak pojmujemy kryterium naukowości?

Aby artykuł został uznany za naukowy, jego autor musi zaprezentować swój własny stosunek do problemu który opisuje. Rada Naukowa będzie oceniać wkład intelektualny autora, jego inwencję, sposób omówienia problemu jak i prowadzenia procesu myślowego. Ważne jest bowiem to, aby mieć swój własny pogląd i punkt widzenia na sprawę i problemy, które są już znane i obecne w życiu społeczeństw.

Karta zgłoszenia:	
Tytuł pracy:	
Imię i nazwisko:	
Data urodzenia:	
Adres zamieszkania:	
Nazwa uczelni lub szkoły, rok studiów, kierunek, itp.	
Telefon kom.:	
Adres E-mail:	
Notka biograficzna o autorze. [do 500 znaków]	
Streszczenie artykułu –[do 1000 znaków]:	
Potwierdzenie uczestnictwa w konkursie oraz oświadczenie opatrzone własnoręcznym podpisem:	Oświadczam, że jestem autorem zgłoszonej pracy i ponoszę wyłączną odpowiedzialność za zawarte w niej dane i informacje. Własnoręczny – czytelny podpis

Instytut Studiów Edukacyjnych

Czas pożegnania

Weronika Maryniok, absolwentka edukacji elementarnej

Pochwalony niech będzie koniec, że jest początkiem
i początek niech będzie pochwalony, że jest końcem
Jacek Dehnel

W piękny słoneczny piątek 27.06.2014 roku odbyła się instytutowa uroczystość zakończenia studiów przez studentów kierunku pedagogiki. Stanowiła ona podsumowanie trzech lat nauki w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej, zwieńczenie studiów licencjackich, które dla nas stały się „przepustką” do następnego etapu życia, a więc kolejnym początkiem.



Występ absolwentek

Uroczystość, witając przybyłych gości, otworzyła Pani dr Beata Fedyn - dyrektor Instytutu Studiów Edukacyjnych. Następnie miłe serdeczne słowa pożegnania i gorące życzenia pomysłowości na dalszych etapach edukacji oraz w życiu osobistym złożyli nam: prorektor PWSZ w Raciborzu ds. dydaktyki i studentów - **dr Teresa Jemczura**, zastępca prezydenta Raciborza - **dr Ludmiła Nowacka**, **dr Beata Fedyn**, prezes Stowarzyszenia Sympatyków i Absolwentów PWSZ w Raciborzu - **mgr Marcin Parzonka** oraz kierownik Zakładu Edukacji Elementarnej Instytutu Studiów Edukacyjnych - **prof. dr hab. Gabriela Kapica**. Obecni byli ponadto kierownicy poszczególnych zakładów i wykładowcy.

Po wzruszającej części oficjalnej przyszedł czas na program artystyczny przygotowany przez studentki III roku edukacji elementarnej przy wsparciu osób z terapii psychopedagogicznej oraz pedagogiki resocjalizacyjnej. Najpierw wyświetlono prezentację multimedialną przedstawiającą wybrane wydarzenia z życia trzech wyżej wymienionych specjalności kierunku pedagogika. Zawierała ona zdjęcia i opisy z tych przedsięwzięć studentów edukacji elementarnej, które zapadły nam szczególnie w pamięć, a więc spektaklu teatralnego z okazji Dnia Dziecka pt. *Czerwony Kapturek w krainie bajek*, Międzynarodowego Obozu Studenckich Kół Naukowych w miejscowości Vyšné Ružbachy na Słowacji oraz edukacyjnego wyjazdu do Pragi. Studenci terapii psychopedagogicznej natomiast przypomnieli obecnym przebieg Wigilii 2013, fragmenty interesujących warsztatów z socjoterapii oraz z zajęć związanych z tworzeniem świątecznych bombek dla Domu Samotnej Matki w Pałacu Różanym w Krzyżanowicach. Wydarzenia z życia studentów pedagogiki resocjalizacyjnej dotyczyły wycieczki do Wiednia nt. *Śladami Zygmunta Freuda* oraz Igrzysk Sportowych Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej *Sport ku radości*. Prezentację uświetniły atrakcyjne przerywniki w postaci występów polskich oraz zagranicznych „gwiazd”. Wcieliły się w nie studentki edukacji elementarnej, wykonujące - co ważne - piosenki na żywo. Zaprezentowali się nam: zespół The Bee Gees, Alicja Majewska oraz *Kabaret Starszych Panów*.

Ważnym akcentem uroczystości było wspomnienie wspaniałych wykładowców, których brak już wśród nas, a których wiedza i doświadczenie pozwoliły nam stać się lepszymi pedagogami. Mowa tu o Pani psycholog **dr Alicji Juraszczyk-Stoleckiej** oraz o Panu **dr. Jerzym Nowiku**, który był opiekunem III roku edukacji elementarnej. Najpierw głos zabrała Pani **dr Gabriela Kryk** ze smutkiem wspominając swoich współpracowników. Na-



Ciepłe słowa do absolwentów skierowała m.in. prof. Gabriela Kapica

stępnie zabrzmiała piosenka *Tears in Heaven* Erica Claptona w wykonaniu **Kariny Labud**, studentki edukacji elementarnej, członkini raciborskiego zespołu Miraż.

Część końcową imprezy wypełniły podziękowania studentów dla wszystkich wykładowców za trud włożony w prowadzoną przez nich trzyletnią edukację. Absolwentki wręczyły im kwiaty oraz wykonały piosenkę *Radość najpiękniejszych lat*, będącą zwieńczeniem programu artystycznego.

Po części artystycznej nastąpiło wyróżnienie studentów, którzy za wyniki w nauce uzyskali najwyższe średnie. Byli to:

- edukacja elementarna: **Małgorzata Cyranka** (4,842), **Agata Rakus** (4,767), **Weronika Maryniok** (4,757);
- terapia psychopedagogiczna: **Krolina Macoch** (4,934), **Małgorzata Pogocka** (4,914) **Justyna Kuźmicz** (4,862);
- pedagogika resocjalizacyjna (tryb stacjonarny): **Magdalena Gorazdźka** (4,865), **Kamila Mucha** (4,838), **Izabela Konieczny** (4,794);
- pedagogika resocjalizacyjna (tryb niestacjonarny): **Beat Zając** (4,968), **Sabina Urbaniec** (4,897), **Małgorzata Siwicka** (4,788).

Za aktywność naukową i społeczną nagrodzono ponadto członkini Studenckich Kół Naukowych: Koła Pedagogów, Koła Pedagogiki Empirycznej, Koła „Resocjalizacja”, Koła Psychologii, a także działaczki Fundacji „Dr Clown”.

Impreza zakończyła się miłym akcentem - z kubeczkem kawy i ciastkiem można było - po raz ostatni - pogwarzyć w dowolnie dobranym towarzystwie. Optymistycznie zabrzmiało też tradycyjne pożegnanie, corocznie kierowane do naszych absolwentów:

Do zobaczenia na pedagogicznym szlaku!

Instytut Studiów Edukacyjnych
Studenckie Koło Naukowe Pedagogów

„...Wiedza jest skarbem a praktyka jest kluczem do niego...”

(Feliks Feldheim)

Sandra Gwóźdź, Marta Hanzlik

Studenckie Koło Naukowe Pedagogów, działające w Instytucie Studiów Edukacyjnych, ze względu na wielość i różnorodność podejmowanych działań, cieszy się dużym zainteresowaniem studentów. Jego członkowie stale promują naszą uczelnię m.in. poprzez współpracę ze szkołami, przedszkolami i innymi instytucjami pracującymi na rzecz oświaty. Jednym z ważnych obszarów działalności studentów jest międzynarodowa współpraca naukowa z innymi uczelniami, takimi jak: Uniwersytet Opolski, Akademia Jana Długosza w Częstochowie, Uniwersytet Palackiego (Czechy) i Uniwersytet Preszowski (Słowacja). Współpraca ta polega na możliwości rozwijania przez studentów kompetencji pedagogicznych oraz własnych zainteresowań naukowych poprzez aktywny udział w międzynarodowych projektach badawczych, obozach, konferencjach i seminariach naukowych.

Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Każdego roku międzynarodowa konferencja naukowa organizowana jest przez inną uczelnię i dotyczy różnorodnych obszarów tematycznych. W dniach 20-22 maja 2014 roku Koło Naukowe Pedagogiki Wczesnoszkolnej Uniwersytetu Opolskiego zostało organizatorem Międzynarodowej Konferencji Studenckich Kół Naukowych nt.: *Działania innowacyjne w edukacji elementarnej*. Oprócz inicjatorów a zarazem gospodarzy uczestniczyli w niej przedstawiciele kół i ich opiekunowie z Uniwersytetu w Preszowie, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Program spotkania podzielono na etapy. Pierwszy z nich obejmował uroczyste rozpoczęcie konferencji, które zostało połączone z podsumowaniem projektu badawczego, dotyczącego realizacji edukacji ekologicznej na pierwszym etapie kształcenia. W trakcie spotkania studenci prezentowali wyniki badań, wnioski i sugestie pedagogiczne, które wywołały pozytywną dyskusję. Rozmowa umożliwiła studentom bezpośrednią konfrontację i wymianę poglądów nie tylko między sobą, ale również z wykładowcami wchodzącymi w skład Komitetu Naukowego konferencji w osobach: przewodnicząca - **prof. dr hab. Ewa Śmak**, członkowie - **dr Stanisława Włoch**, **dr Gabriela Kryk**, **Mgr. Hedviga Kochova, Phd.**, **dr Małgorzata Ganczarska**, **dr Anna Malec**, **mgr Marzena Kiełbasa**. Wyniki naszych badań przedstawiła **Sandra Gwóźdź** - przewodnicząca Koła.

Główny temat konferencji skupiał się wokół działań innowacyjnych podejmowanych w edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej. Studentki poszczególnych uczelni wygłaszały referaty w zakresie omawianej tematyki. My też miałyśmy swoje wystąpienie: **Marta Hanzlik** - *Innowacyjność w zakresie edukacji regionalnej na etapie wychowania przedszkolnego i edukacji wczesnoszkolnej*, a **Sandra Gwóźdź** w imieniu własnym i **Ramony Pieczarek** przedstawiła rozwiązania innowacyjne w zakresie edukacji wczesnoszkolnej. Ponadto wszyscy zainteresowani członkowie Koła mieli możliwość napisania tekstów związanych z myślą przewodnią konferencji, które niebawem zostaną opublikowane. Podjęły się tego: **Agata Rakus** - *Działania i rozwiązania innowacyjne jako nieodzowny element pracy placówek oświatowych*, **Agnieszka Maćkiewicz, Monika Wala** - *Innowacyjność edukacyjna na terenach wiejskich*, **Grażyna Antoszczyzyn, Anna Untan** - *Innowacje pedagogiczne w procesie nauczania i wychowania wczesnoszkolnego*, **Monika Białas** - *Przedszkole postępu - działania innowacyjne podejmowane przez placówkę wychowania przedszkolnego w Syryni*.

Temat konferencji umożliwił studentom uświadomienie sobie faktu, że postępujący rozwój cywilizacyjny wymaga od pedagoga pełnej otwartości i gotowości na nowe, lepsze rozwiązania. Dzięki urozmaiceniemu pomysłom, każdy uczestnik konferencji został zainspirowany do tworzenia czegoś atrakcyjnego, unowocześnionego, wychodzącego poza granice i stereotypy obecnej pedagogiki.

Podłożem konferencji jest przede wszystkim nauka, aczkolwiek współpraca i wspólnie spędzany czas umożliwiają studentom integrację i nawiązywanie nowych przyjaźni. Było to możliwe głównie dzięki zorganizowaniu wolnego czasu, a także poprzez uczestnictwo w warsztatach metodycznych pt. „Zabawy i tańce integracyjne”, a nawet wspólne posiłki, spacer, no i oczywiście zabawy studenckie. Dzięki tego typu przedsięwzięciom gospodarze mogli pochwalić się pięknem swojego miasta, Opola, a my mogłyśmy doświadczyć ciekawych, pozytywnych chwil.

„...Swoją ciekawość świata trzeba umieć doskonalić...”

Edward Stachura

Uczestnictwo w studenckich kołach naukowych i ich szeroko zakrojona działalność umożliwiają poszerzenie wiedzy i umiejętności poszczególnych studentów. Człowiek światły, pełen przeżyć, doświadczeń wzbogaca swoją wrażliwość, podejście do otaczającego

go świata, a zarazem nie boi się nowych wyzwań i potrafi zmierzyć się z przeciwnościami losu. Wszelkie poczynania nie są jednak możliwe do zrealizowania bez opiekuńczego ducha, a jednocześnie inicjatora, animatora. Od 2007 roku takim inspiratorem działań Studenckiego Koła Naukowego Pedagogów w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu jest **dr Gabriela Kryk**. Dlatego kierujemy do Pani Doktor szczerą wdzięczność za trud, poświęcony czas, za dobre słowo, bo przecież „...*Jedno znaczące zdanie zawiera nierzadko więcej mądrości niż opasła księga...*”.



Przedstawicielki Studenckiego Koła Naukowego Pedagogów podczas konferencji (od lewej Sandra Gwóźdź, Marta Hanzlik).



Marta Hanzlik odbiera certyfikat z rąk dr Anny Malec.



Sandra Gwóźdź odbiera certyfikat z rąk dr Anny Malec.

Instytut Studiów Edukacyjnych
Zakład Edukacji Elementarnej

Studenci edukacji elementarnej na XII Ogólnopolskim Festiwalu Ekspresji Dzieci i Młodzieży

dr Kornelia Solich

23 maja 2014 roku siedemnaście studentek II roku edukacji elementarnej ze specjalnością dodatkową język angielski i terapią psychopedagogiczną wzięło czynny udział w XII Ogólnopolskim Festiwalu Ekspresji Dzieci i Młodzieży pod Patronatem JM Rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Utworzona grupa teatralna skorzystała z zaproszenia organizatorów i zaprezentowała spektakl teatru interaktywnego przeznaczony dla dzieci przedszkolnych pt. *O Zuzi, która postanowiła znaleźć mądrość*, promując tym samym raciborską uczelnię w środowiskach naukowych i artystycznych województwa śląskiego. Pomysłodawczynią, autorką scenariusza i opiekunką artystyczną przedsięwzięcia była pisząca te słowa.

Prezentowana baśń stanowiła wstęp do zorganizowanej równoległe do Festiwalu XI Konferencji Naukowej nt. *Sztuka i edukacja. Edukacja przez sztukę*. Studentki występowały przed bardzo zróżnicowaną pod względem wieku publicznością. Były to dzieci z Grupy „Pytalusie” z Miejskiego Przedszkola nr 34 im. Jasia i Małgosi w Katowicach, studenci I i II roku zintegrowanej edukacji wczesnoszkolnej i wychowania przedszkolnego oraz pracownicy naukowo-dydaktyczni Uniwersytetu Śląskiego. Barwnie i dynamicznie przedstawione



Ekipa naszej uczelni na Festiwalu Ekspresji

przygody Zuzi poszukującej mądrości za siedmioma górami, lasami i rzekami spotkały się z gorącym i żywiołowym przyjęciem wszystkich widzów. Publiczność, złożona zarówno z dzieci jak i dorosłych, reagowała bardzo spontanicznie, włączając się między innymi w taniec radości trzech świnek.

Wielkie owacje, pochwały i podziękowania, a przede wszystkim uśmiechnięte buzie najmłodszych widzów, były największą nagrodą za włożony trud i stres towarzyszące temu wydarzeniu.

Instytut Studiów Edukacyjnych

Bądźmy z dziećmi jeszcze raz – studenci przedszkolakom

dr Kornelia Solich

3 czerwca 2014 roku o godz. 9.30 i 10.30 w auli oraz budynku A Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu odbyła się, przygotowana przez studentki II roku edukacji elementarnej z językiem obcym i terapią psychopedagogiczną, impreza z okazji Dnia Dziecka.

Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu



Dzieci bardzo aktywnie uczestniczyły w przygotowanych dla nich zabawach

Wzięło w niej udział prawie 250 dzieci z przedszkoli z miasta i powiatu raciborskiego i wodzisławskiego, w których nasi studenci odbywali praktykę asystencką i ciągłą. O 9.30 przyjechały dzieci z Przedszkola w Kobylach, w Krzyżanowicach oraz ZSP w Markowicach, a o 10.30 - z Przedszkola w Lubomiu i z Przedszkoli nr 23 i 26 w Raciborzu.

„Gwoździem” programu było przedstawienie teatru interaktywnego pt. *O Zuzi, która postanowiła znaleźć mądrość*, w wykonaniu studentek. Baśń została przygotowana dla dzieci z najstarszych grup przedszkolnych. Była połączeniem zabawy z nauką. Opowieść o głównej bohaterce, Zuzi i jej kłopotach spowodowanych złym zachowaniem, wprowadziła małych widzów w świat pełen postaci z różnych znanych im baśni. Przygody rezolutnej Zuzi, Małgosi i Jagi, trzy świnki i zgłodniały wilk, skrzat, wróżka oraz motyl uratowany z pajęczej sieci, stały się kanwą do ukazania dobrych i złych zachowań, pomogły odpowiedzieć na pytania o źródło mądrości i czy można ją znaleźć za siedmioma górami, lasami i rzekami. Akcja przeplatana była piosenkami śpiewanymi przez studentki, żywą muzyką oraz działaniami dzieci włączającymi się w przedstawienie. Miały one na celu udzielenie Zuzi pomocy w dotarciu do celu. Całość spektaklu gwarantowała świetną zabawę.

Po przedstawieniu dzieci zaproszono do budynku głównego PWSZ, gdzie w pomysłowo udekorowanych salach brały udział w wesołych konkursach, grach i zabawach. Przedszkolakom najbardziej podobały się „wyczarowane” przez studentki z baloników różnorodne zwierzątka. O sympatycznej zabawie świadczyły przede wszystkim uśmiechnięte od ucha do ucha, wymalowane na kolorowo, buzie wszystkich dzieciaków.

Studentki włożyły w zorganizowanie imprezy wiele wysiłku i serca, pozyskały sponsorów na zakup soków, wafelków, wykonały dekoracje sal. Przygotowały również małe co nieco dla przedszkolnych łasuchów oraz dla ich wychowawczyń.

A nade wszystko zdobyły wiele cennych doświadczeń pedagogicznych, które z pewnością zaprezentują w przyszłej pracy zawodowej.

Foto: nasz raciborz.pl

Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu



Roześmiane buzie młodych widzów
były najlepszym wyrazem akceptacji przedstawienia

Instytut Studiów Edukacyjnych

Studencka współpraca z rodzinami zastępczymi

dr Monika Urbanek

W minionym roku akademickim 2013/14 Instytut Studiów Edukacyjnych nawiązał ścisłą współpracę w ramach wolontariatu i praktyk studenckich ze Stowarzyszeniem Rodzin Zastępczych „Przyjazny Dom”. Organizacja ta skupia lokalne Rodzinne Domy Dziecka i Rodziny Zawodowe, które są doskonalszą alternatywą klasycznych domów dziecka. Są to rodziny liczne, często przebywa w nich nawet dziesięcioro wychowanków o różnej rozpiętości wiekowej.

Prezes Stowarzyszenia, **Irma Krupa**, zwróciła się do studentów kierunków pedagogicznych z prośbą o wsparcie wolontaryjne zrzeszonych rodzin. Członkowie rodzin liczyli na pomoc edukacyjną, zabawową oraz skorzystanie z wiedzy i wszechstronnych zainteresowań studentów PWSZ w Raciborzu. W zamian oferowali otwartość, wiedzę o organizacji i funkcjonowaniu takich rodzin oraz możliwości nabywania doświadczenia w pracy pedagogicznej.

W listopadzie 2013 roku do pomocy zgłosiło się mnóstwo studentów pedagogiki resocjalizacyjnej, terapii psychopedagogicznej, edukacji elementarnej, filologii angielskiej i germańskiej. Po uwzględnieniu miejsca zamieszkania rodzin (Racibórz i okolice) i możliwości dojazdów studentów do tych rodzin, wolontariat rozpoczęło grupa trzydziestu studentów PWSZ, w tym: Sara Budzyńska, Anna Raszewska, Martina Bulenda, Anna Jędrzejewska, Sabina Ratyńska, Emilia Pardela, Anna Florek, Marta Gamon, Anna Kostka, Dominika Zięcina, Karina Mańturz, Karolina Niemczyk, Gabriela Chrószcz, Emilia Jozsko, Damian Knížok, Patrycja Czogała, Monika Kolasa, Kasia Czajka, Aleksandra Skulska, Joanna Staniszevska, Wojciech Pryga, Kornelia Szatko, Michaela Zajac, Klaudia Gocz, Wiktoria Guzik, Paulina Grochocka, Katrin Zaremba, Sandra Gaida, Angelika Nikiel, Sylwia Duda.

Niektórzy spośród nich intensyfikowali swoją współpracę, realizując w tych rodzinach również dodatkowo praktyki studenckie. Studenci nabywali doświadczenia zarówno w zakresie odrabiania zadań domowych, nadrobienia zaległości szkolnych, zabaw z najmłodszymi podopiecznymi, jak i pracy z dziećmi z zaburzeniem FAS, zaburzeniem RAD, niepełnosprawnymi intelektualnie, ruchowo, czy słuchowo. Dla wielodzietnych rodzin kontakt i pomoc studentów były bezcenne. Opiekunowie doceniali każdą wizytę, poświęcony czas i uśmiech, chwalili studentów za sumienność, energię, kreatywność i niezwykłą empatię.

Gabriela Chrószcz, Karolina Niemczyk (III rok PR): *Wolontariat odbyliśmy w rodzinie zastępczej z Raciborza, gdzie mieszkało sześcioro dzie-*



ci w przedziale wiekowym od czterech do piętnastu lat. Zostałyśmy bardzo serdecznie przyjęte przez opiekunów i wychowanków. Do naszych zadań należała przede wszystkim pomoc w odrabianiu zadań domowych i nauce do egzaminów. Ważnym elementem było także ćwiczenie czytania i nauka tabliczki mnożenia. Z młodszymi dziećmi bawiliśmy się i graliśmy w gry dydaktyczne. Spędzaliśmy także aktywnie czas na świeżym powietrzu.

Gabriela Chrószcz (III rok PR): *Podczas wolontariatu poznałam swoje słabe i mocne strony, dowiedziałam się, w czym jestem dobra, a nad czym powinnam jeszcze popracować. Uczestnictwo dało mi poczucie satysfakcji, że mogłam zaoferować komuś swoją wiedzę i umiejętności. Zyskałam także większą wiedzę o działalności rodzin zastępczych.*

Katrin Zaremba (III rok PR): *Wolontariat odbywałam od grudnia ubiegłego roku, do czerwca 2014. W „mojej” rodzinie przebywało dziesięcioro dzieci w przedziale wiekowym od jednego roku do siedemnastu lat. Jednym z głównych zadań jakie wykonywałam była pomoc w odrabianiu zadań domowych i przygotowaniu do szkoły starszych dzieci oraz zabawa z młodszymi. Istotne było nawiązanie z dziećmi więzi emocjonalnej, wzmocnienie ich poczucia wartości, zapewnienie poczucia bezpieczeństwa, a co najważniejsze - dodawanie im wsparcia. Było to moje pierwsze spotkanie z placówką opiekuńczo-wychowawczą od strony opiekuna. Dzięki pobytowi w rodzinie zastępczej poznałam zasady jej funkcjonowania oraz zdobyłam doświadczenie do przyszłej pracy pedagogicznej.*

Ponieważ współpracę z rodzinami zastępczymi zamierzamy kontynuować także w tym roku, dlatego jeśli chcesz podjąć wyzwanie, poświęcić odrobinę wolnego czasu i dać cząstkę siebie innym, skontaktuj się z koordynatorką akcji z ramienia PWSZ w Raciborzu dr Moniką Urbanek - m.urbanek.pwsz@gmail.com



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Instytut Kultury Fizycznej

Trener personalny

mgr Krzysztof Pakulec

Chyba wszyscy zgodzą się ze stwierdzeniem, że trening personalny przestał już być usługą oferowaną jedynie kadrze zawodowych sportowców czy celebrytów z tzw. „grubszym portfelem”. Dziś oprócz tego, że z treningu personalnego korzystają sportowcy, którzy chcą osiągać coraz lepsze wyniki, świadomy swoich potrzeb Kowalski również chce i może sobie na taki „luksus” pozwolić. Warto więc bliżej przyjrzeć się zagadnieniom treningu personalnego oraz trenera personalnego.

Wraz z dynamicznie rozwijającym się rynkiem fitness, zwiększa się świadomość społeczeństwa, że czas wolny należy spędzać aktywnie. Klienci coraz częściej szukają form aktywności ruchowej, które zgodne będą z ich indywidualnymi preferencjami oraz możliwościami. Na przestrzeni lat zdecydowanie można zauważyć zmianę zaplecza sprzętowego, stref treningowych oraz oferty, prześcigających się w walce o klienta klubów fitness. Sam jednak uważam, iż decydujący wpływ na sukces klubu fitness ma obsługa, rozpoczynając od osób pracujących na recepcji, poprzez instruktorów zajęć grupowych czy siłowni i kończąc na trenerach personalnych. To właśnie trener personalny jest w stanie doprowadzić do pozytywnego w skutkach „dialogu” pomiędzy zindywidualizowanymi preferencjami i możliwościami klientów oraz własnymi umiejętnościami trenerskimi. Jak widać, aby rozpoczął się proces treningu personalnego, potrzebne są przynajmniej dwie osoby klient oraz trener. Klientem może być każdy, natomiast trenerem personalnym na pewno NIE!

Trener osobisty powinien być osobą wyposażoną w umiejętności tworzenia treningów zgodnie z zasadami teorii sportu, powinien znać podstawy fizjologii, anatomii, biomechaniki, biochemii oraz zasad żywienia. Wszystkie te zagadnienia zgłębiają studenci kierunku wychowanie fizyczne, zwłaszcza na nowej specjalności „trener personalny”. O wartości trenera personalnego nie decyduje jednak tylko teoria. Znajomość anatomii, fizjologii czy biomechaniki nie wystarczą, choć na pewno stanowią fundament do podjęcia pracy z ludźmi. Umiejętność myślenia, analizowania, patrzenia holistycznego na klienta oraz chęć ciągłego rozwoju, to cechy towarzyszące, których uczymy i są one swoistym dopełnieniem obrazu trenera osobistego. Faktem jest, iż z treningów personalnych coraz częściej korzysta potencjalny Kowalski, dlatego jednym z głównych zadań trenera personalnego jest prawidłowa ocena sytuacji poprzez zmierzenie słabych i mocnych stron klienta. Każdy z klientów posiada inne możliwości sprawności podstawowej i ponadpodstawowej, inne progi tlenowe, inne cele treningowe oraz inne preferencje dotyczące aktywności. Nie ma tutaj miejsca na tworzenie tak zwanych planów treningowych „ksero”. Oprócz umiejętności kreowania zindywidualizowanych programów treningowych, do głównych zadań trenera personalnego należą również motywacja klienta za pomocą ustalonych celów oraz udzielanie informacji składających się na sukces (treningu, żywienia, regeneracji organizmu). Wykwalifikowany trener personalny potrafi rozpoznać swój obszar specjalizacji. Jeżeli uważa że stan zdrowia danego klienta nie pozwala na podjęcie określonego wysiłku lub programu żywieniowego, odpowiednio pokieruje swojego podopiecznego drogą prowadzącą do sukcesu lub zasugeruje konkretną konsultację medyczną.

Widać tu dokładnie, że spektrum działania trenera osobistego jest bardzo szerokie, a w głównej mierze regulują je potrzeby klienta i to co on chce osiągnąć – jaki wyznacza sobie cel. Często są to proste, zwykłe założenia, np. spadek wagi, czy poprawienie ogólnej sprawności fizycznej, a może być to także przygotowywanie do tzw. sprawności specjalnej pod



wykonanie jakiś specyficznych działań ruchowych, jeśli klientem jest np. osoba amatorsko uprawiająca daną dyscyplinę sportu.

Niebagatelny i mający ogromne znaczenie w tym zawodzie jest doświadczenie i swobodne poruszanie się w ramach swojej specjalizacji. Studenci PWSZ, którzy realizują specjalność trener personalny, właśnie poszukują swojej drogi, tego w czym czują się dobrze, co ich interesuje, w czym będą pomocni dla swoich przyszłych klientów. Uczelnia poprzez bogato realizowany program studiów daje im taką możliwość, aby spróbowali różnych działań w zakresie np. treningu funkcjonalnego, *treningu crossfit i medical fit*. Kadra dydaktyczna dba także o zabezpieczenie wiedzy teoretycznej i jednocześnie mocno zachęca do realizacji dodatkowych kursów i szkoleń w dziedzinie szeroko rozumianego sportu. Wszystkie doświadczenia praktyczne zdobyte przez studenta, uczestnictwo w szkoleniach, konwencjach, targach branżowych kreuje potencjalny własny warsztat pracy. Jesteśmy jako wykładowcy akademicki przekonani, że studenci, którzy postanowią pozostać w zawodzie i będą podwyższać swoje kwalifikacje, będą mieć na siebie pomysł z powodzeniem znajdą miejsce na rynku pracy, a w przyszłości pewnie nie raz spotkamy się na jakimś ciekawym szkoleniu.

Ponieważ zagadnienia związane z treningiem personalnym oraz trenerem personalnym to temat bardzo obszerny, o instrumentarium, monitoringu klienta, grupie docelowej, trendach w treningu personalnym oraz o tym czy to się opłaca postaram się napisać w kolejnych edycjach „Eunomii”.



Przewodnicząca PTP o/Racibórz dr Ludmiła Nowacka

Polskie Towarzystwo Pedagogiczne o/Racibórz

Nowe zadania Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego

Dr Ludmiła Nowacka

Polskie Towarzystwo Pedagogiczne po XI Walnym Zjeździe Sprawozdawczo-Wyborczym, który miał miejsce 3 kwietnia 2014 r. w Warszawie, bardzo aktywnie pracuje nad wyznaczeniem kierunków działań w kadencji 2014-2017. W dniu 19 maja odbył się Nadzwyczajny Zjazd Delegatów PTP, który ostatecznie dokonał zmian w Statucie Towarzystwa (23 maja Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy zatwierdził znowelizowany Statut).

Pierwsze obrady nowego Zarządu Głównego PTP (7 lipca 2014 r.) z udziałem dr Ludmiły Nowackiej, przewodniczącej Oddziału, zastępcy prezydenta Raciborza oraz mgra Sławomira Szweda, członka Zarządu, prezesa MKS-SMS Victoria i nauczyciela Zespołu Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego, poświęcone były planom działań merytorycznych na lata 2014-2015. Ważnym i nowatorskim działaniem Zarządu jest powołanie Komisji Współpracy ze Środowiskiem Pedagogicznym. W jej skład weszli reprezentanci raciborskiego Oddziału PTP: Ludmiła Nowacka i Sławomir Szwed oraz Agnieszka Szplit z Kielc. Głównymi celami pracy komisji będzie kreatywne łączenie teorii i praktyki edukacyjnej, promocja badań naukowych, warsztatu pracy członków towarzystwa, promocja i propagowanie innowacji i kultury pedagogicznej w środowisku lokalnym, integracja placówek oświatowych z towarzystwem i uczelniami wyższymi.

Nowo wybrana przewodnicząca ZG PTP, prof. nadzw. dr hab. Joanna Madalińska-Michalak, kierownik Zakładu Dydaktyki i Kształcenia Nauczycieli Uniwersytetu Łódzkiego, po raz kolejny podkreśliła istotną rolę, jaką odgrywa Oddział w Raciborzu w skali ogólnopolskiej, akcentowała dużą aktywność jego członków, która od wielu lat owocuje organizacją cyklicznych seminariów pedagogicznych, konferencji, wykładów, prelekcji, wydawania poseminaryjnych publikacji. Szczególną uwagę należy zwrócić na współpracę z organizacjami i instytucjami lokalnymi i wojewódzkimi.

Należy przypomnieć, że we władzach Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego pracują ponadto: dr Adam Szecówka (PWSZ) - przewodniczący Sądu Koleżeńskiego i dr Gabriela Kryk (PWSZ) - Komisja Rewizyjna.

Kolejne posiedzenie zarządu miało miejsce w Warszawie 6 października 2014 r. Głównym tematem posiedzenia był stan przygotowań do IX Zjazdu

PTP w Białymstoku, a także nadawanie przez PTP honorowego patronatu, wyróżnień i medali. Proponuje się wyróżnienia: Honorowy Przewodniczący PTP, Członek Honorowy, Medal PTP i Odznaka Honorowa.

Przypomnijmy (ta informacja znalazła się już na łamach „Eunomii”), że wraz z wyborami do centralnych władz PTP odbyły się 24 kwietnia wybory w Oddziale PTP w Raciborzu.

W skład Zarządu Oddziału na kadencję 2014-2017 wchodzi:

dr Ludmiła Nowacka	- przewodnicząca
dr Beata Fedyn	- z-ca przewodniczącej
dr Janina Konopnicka	- członek Zarządu
mgr Dorota Jańska	- sekretarz
mgr Andrzej Kowalski	- skarbnik
mgr Sławomir Szwed	- członek
Natomiast do Komisji rewizyjnej weszli:	
mgr Janina Wystub	- przewodnicząca
dr Gabriela Habrom-Rokosz	- członek
mgr Anna Płonka	- członek

Trzeba podkreślić, że trwają przygotowania do IX Raciborskiego Seminarium Pedagogicznego pt. „Wyzwania współczesnej szkoły i instytucji pozaszkolnych”. Oddział PTP w Raciborzu planuje przeprowadzenie tego przedsięwzięcia w drugiej połowie 2014 r.

Foto: G. Habrom-Rokosz



Obrady Zarządu PTP w Warszawie

Mgr Sławomir Szwed, prof. Gabriela Kapica i prof. Marian Kapica

Działalność Uniwersytetu Dziecięcego w semestrze letnim

mgr Janina Wystub



Foto: G. Habrom-Rokosz

Wręczanie dyplomów absolwentom Uniwersytetu

Uniwersytet Dziecięcy na dobre wpisał się w funkcjonowanie Raciborskiego Centrum Kultury i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Ta cenna i pożyteczna inicjatywa coraz intensywniej się rozwija i staje się z semestru na semestr bardziej dynamiczna.

W semestrze letnim roku akademickiego 2013/2014 uczestniczyło 74 „dziecięcych” studentów, w tym czternastu rozpoczynających przygodę z Uniwersytetem Dziecięcym. W programie przeważały zajęcia warsztatowe, odbyły się także dwie wycieczki dydaktyczne.



Foto: S. Wyskiel FOTON



Zajęcia warsztatowe

1 marca 2014 r. w Raciborskim Centrum Kultury miały miejsce zajęcia laboratoryjne pt. „Świat w kropli wody - mikroskopowanie” przeprowadzone przez **dr Edytę Sierkę**, adiunkta Uniwersytetu Śląskiego z Katedry Geobotaniki i Ochrony Przyrody, doktora nauk biologicznych, geobotanika. Zajęcia odbywały się w pięciu grupach.

Kolejne spotkanie zaplanowano na 15 marca 2014 r., a był to wyjazd do Centrum Nauk Przyrodniczych w Opolu. Studenci podzieleni byli na cztery grupy wiekowe, którym zaproponowano cztery różne tematy. Każdy student wziął udział w trzech rodzajach zajęć, tj. Fizyka „Pływa czy tonie?” - zajęcia przeprowadziła **Helena Nowicka**,

Chemia 1 „Tajemniczy Ogród” – prowadziła **Irena Juńczyk**,

Chemia 2 „Woda wszystko myje” – prowadzący **Tomasz Klinkiewicz**,

Muzyka – „Co może grać” – warsztat prowadziła **Małgorzata Łyko – Szczygiel**.

12 kwietnia w Instytucie Sztuki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej odbyły się trzecie zajęcia w formie warsztatów pt. „W pracowni artysty”. Każdy ze studentów wziął udział w dwóch rodzajach ćwiczeń odpowiednich dla jego wieku. Zajęcia przeprowadzili: **dr hab. Kazimierz Frączek** – warsztaty malarstwa, **dr Gabriela Habrom-Rokosz** – zajęcia z fotografii, **dr hab. Franciszek Nieć** - malarstwo, adi II st. dr Aleksander Ostrowski – zajęcia plastyczne, **dr Henryk Fojcik** – zajęcia z rzeźby.

10 maja 2014 r. o godz. 11:00 odbył się wykład pt. „Czy wikingowie mieli rogi? Archeologia dalekiej północy”, połączony z prezentacją multimedialną oraz wzbogacony dużą ilością zrekonstruowanych przedmiotów z okresu wczesnego średniowiecza (m.in. hełmy, miecze, włócznie, topory, a także biżuteria, naczynia, stroje). Wykład przeprowadził **dr Leszek Gardela**, adiunkt w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Kolejne spotkanie studentów Uniwersytetu Dziecięcego odbyło się 24 maja 2014 r. Była to wycieczka na Wydział Chemii Uniwersytetu Opolskiego. W programie znalazły się zajęcia praktyczne – laboratorium „Od alchemii do chemii”. Studenci byli podzieleni na trzy zespoły. Zajęcia przeprowadziły **dr Anna Kusakiewicz – Dawid**, **mgr Aneta Wróbel**, **dr Marietta Białoń**.

7 czerwca 2014 r. w Raciborskim Centrum Kultury odbył się wykład pt. „Meteoryty – skarby nie z tej Ziemi”, połączony z prezentacją multimedialną oraz pokazem meteorytów. Wykład przeprowadził **Kazimierz Mazurek**.

Na zakończenie semestru letniego 14 czerwca w Raciborskim Centrum Kultury **mgr inż. Andrzej Ciopiński** wygłosił wykład połączony z prezentacją pt. „Czy można zobaczyć dźwięk?”.

Po wykładzie odbyło się uroczyste zakończenie roku akademickiego 2013/2014. Semestr letni zaliczyło 74 studentów, którzy otrzymali dyplomy. Szczęściorgu studentom, którzy zakończyli przygodę z uniwersytetem, wręczono dyplom absolwenta. Ukończenia semestru gratulowali im przedstawiciele raciborskiej uczelni: **JM Rektor prof. Michał Szepelawy**, prorektor do spraw rozwoju i organizacji **dr inż. Juliusz Kieś** i **dr Gabriela Kryk**, wykładowca PWSZ w Raciborzu, a także dyrektor Raciborskiego Centrum Kultury **mgr Janina Wystub**.

Foto: S. Wyskiel FOTON

Instytut Sztuki
Studenckie Koło Fotografii Artystycznej

ZŁUDZENIA

- wystawa fotografii artystycznej w Galerii Sztuki Współczesnej RCK

Dr Gabriela Habrom-Rokosz

Fenomen fotografii pozwala dostrzegać powyższą prawdę w momencie zachwytu nad materią, która dzięki działaniu światła przyjmuje unikatowe formy. One to, zarejestrowane w stosownym momencie jako lustro rzeczywistości i umieszczone w płaszczyźnie obrazu, skupiają uwagę odbiorcy, wywołując bardzo różne skojarzenia. Tworzą iluzję trój-wymiaru w dwuwymiarowym kadrze fotograficznym, skłaniając do refleksji. W tym momencie należałoby się zastanowić nad wieloma aspektami, będącymi źródłem inspiracji twórczej.

Co sprawia, że wyobraźnia zaczyna się budzić - światło, czy jego brak? W jakich okolicznościach zastanawiamy się nad charakterem światła? Kiedy dostrzegamy jego szczególne walory? Czy rozkoszując się widokiem detalu w tzw. "złotej godzinie" doceniamy jego wartość? A cień? To może on jest istotą, odpowiedzią na wiele wątpliwości. To może on tworzy formę, będącą kluczem do rozwiązania tajemnicy przekazu. Na te i wiele innych pytań próbował odpowiedzieć sobie członkowie Studenckiego Koła Naukowego Fotografii Artystycznej FOTON oraz goście Raciborskiego Centrum Kultury zainteresowani fotografią podczas czerwcowego, przedwakacyjnego spotkania z cyklu "Rozmowy o fotografii". Jako źródło inspiracji do pogłębionych rozważań na temat roli światła w fotografii oraz relacji w obszarze pomiędzy obserwowaną rzeczywistością, a jej obrazem fotograficznym, tym razem wybrano fotografie **Karla Blossfeldta**, **Imogen Cunningham** i **Edwarda Westona**. Na przykładzie ich twórczości

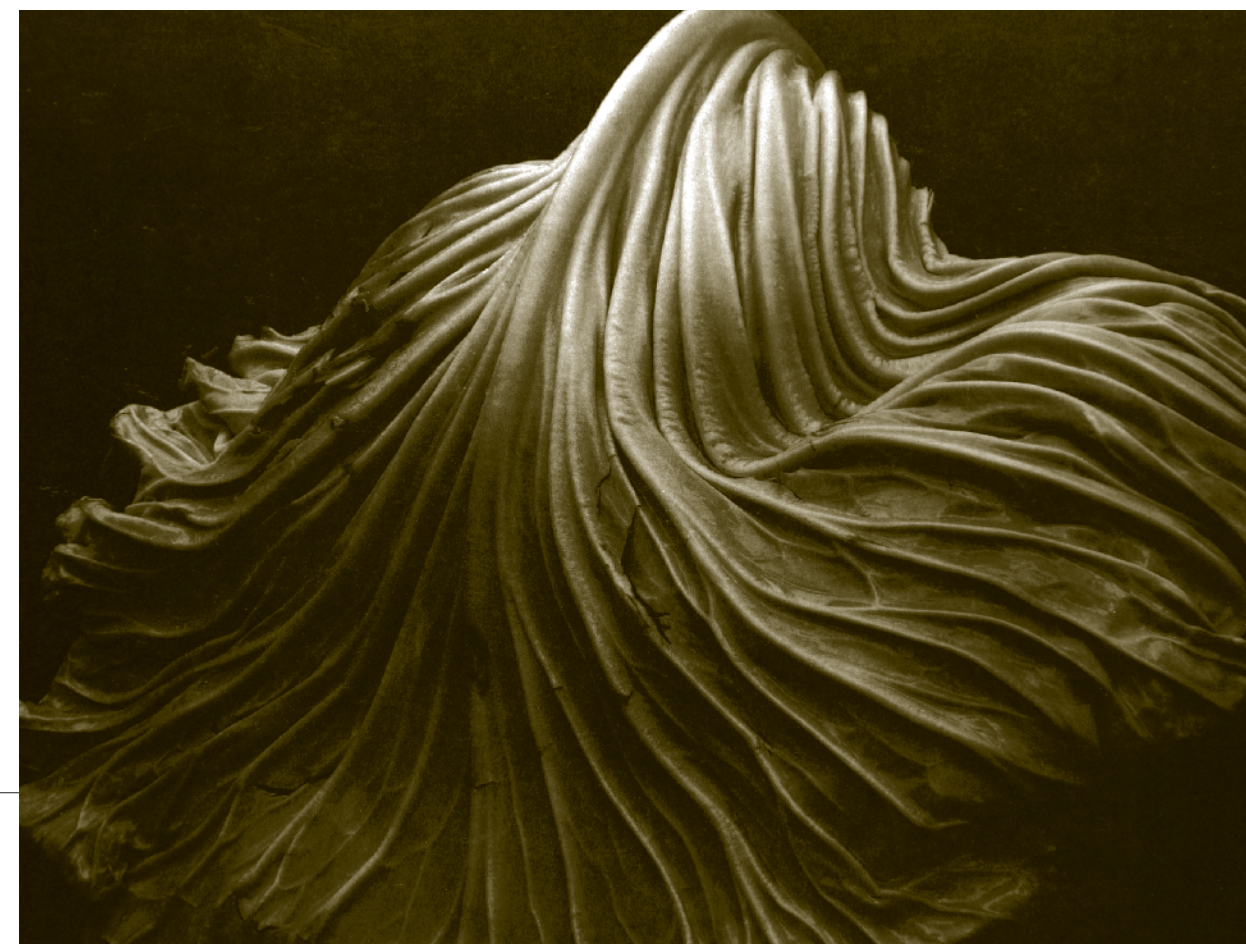
"Światło jest źródłem wszystkiego. Tym, co sprawia, że rzeczy stają się widzialne dla oczu. Tym, co sprawia, że skały nie rozpadają się. Moje poglądy są głęboko uzależnione od wiary w to, że rzeczy są pewną pochodną emitowanej energii. Światło to najpełniejsza prawda wszechświata". [Wynn Bullock]

oraz efektów badań w zakresie fotografii przyrody, między dokumentem a kreacją - mojego autorstwa – przygotowano prezentację multimedialną oraz zorganizowano wystawę fotografii wielkoformatowej ZŁUDZENIA.

Z uwagi na wyjątkowy charakter spotkania, podsumowującego dziewięć lat bardzo intensywnej pracy twórczej FOTON-u, w gronie uczestników znaleźli się również absolwenci kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych: **Marta Zart**, **Andrzej Sobocik**, **Agnieszka Gogolewska**, **Kamil Materzok** i **Michał Sobczyk** (absolwent kierunku pedagogika). Szczególnym akcentem spotkania było przyjęcie do grona pasjonatów fotografii, tj. członków FOTON-u, kolejnych uczniów raciborskiego Liceum Plastycznego: **Aleksandrę Rybińską** i **Łukasza Lorenca**.

Autorami prezentowanych na wystawie ZŁUDZENIA prac byli: Alicja Świerczyńska, Elżbieta Setnicka, Agnieszka Klimsza, Sabina Wyskiel, Iwona Karwot, Jakub Krzyżek, Adam Kała, Agata Bajorek, Kornelia Popek, Patrycja Cichy, Katarzyna Czaplicka, Agnieszka Gogolewska, Kamil Materzok i Michał Sobczyk (członkowie FOTON-u, studenci i absolwenci) oraz Patrycja Piechula (uczennica Liceum Plastycznego w Raciborzu).

Edward Weston Cabbage leaf Gelatin silver print 1931





Imogen Cunningham Two Callas Gelatin silver print 1929



Karl Blossfeldt Bryonia alba



Uczestnicy spotkania z dr Gabrielą Habrom-Rokosz

Foto: G. Habrom-Rokosz

Studium Języków Obcych

Mistrzowski przebój

mgr Joanna Marchwiak

We wrześniu odbyły się w Polsce, po raz pierwszy w historii, Mistrzostwa Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn. Ogólnonarodowe emocje były, jak wszyscy pamiętamy, ogromne. Nie znam osoby, która byłaby zupełnie nieświadoma tego, co się dzieje na parkietach i obojętnie przyjmowała kolejne zwycięstwa naszych. Apetyty rosły z meczu na mecz, kiedy Polacy wygrywali z najlepszymi drużynami. Palpitacje serca po pierwszym spotkaniu z Brazylią. Euforia po pokonaniu Niemców i dotarciu do finału. Wszyscy trzymali kciuki, a podczas meczu o złoto puby, restauracje, osiedlowe knajpki i nasze mieszkania drżały w posadach. Uwierzyliśmy, że dadzą radę. Przyznam, że sama też zdarłam gardło - po prostu nie dało się inaczej!

Tradycyjnie na potrzeby takich wielkich imprez sportowych powstają specjalne hymny, które mają jednoczyć kibiców i zagrzewać do walki zawodników. Polski Związek Piłki Siatkowej zwrócił się z prośbą do popularnej ostatnio piosenkarki i blogerki modowej, Małgorzaty Jamroży, znanej pod pseudonimem Margaret (rocznik 1991), o zaśpiewanie takiego hymnu. Piosenkarka nagrała utwór "Start a Fire", którego twórcami są Thomas Karlsson i Mats Tarnfors, a sama artystka „przemyciła” jedną zwrotkę swojego autorstwa w języku polskim.

"Start a Fire" by Margaret

Blood is pumping
Temperature runnin' high
Let me know
I got a tiger eye
When I move in for the prize
We're gonna make some noise
Let me hear your voice
Let the passion make it right
And we can start the volley
Start a fire now

So raise your hands
Tonight we take the chance
We're gonna start the volley
We're gonna start a fire
So won't you
Raise your hands
Let's fight and make it grand
We're gonna start the volley
We're gonna start a fire

Crazy nights
Electricity in the air
We're the ones that will love it loud
We go wild, we are everywhere
Come on and make some noise
Let them hear your voice
We can feel it, it is in the air
And we can start the volley
Start a fire now

Więc ręce wznies, marzenia spełnią się
Dopóki płonie ogień,
dopóki płonie ogień

Do góry ręce wznies,
dopóki piłka w grze,
Dopóki w górze dłonie
dopóki płonie ogień

We will not fall
We're one and all
We will start a fire

Raise your hands
Tonight we take the chance
We're gonna start the volley
We're gonna start a fire
So won't you
Raise your hands
Let's fight and make it grand
We're gonna start the volley
We're gonna start a fire

Więc ręce wznies, marzenia spełnią się
Dopóki płonie ogień,
dopóki płonie ogień
Do góry ręce wznies
dopóki piłka w grze,
Dopóki w górze dłonie

Blood - krew
To pump - pompować
Move in - wkraczać (do akcji)
To raise- wzniesić
To take a chance - wykorzystać szansę
We're gonna (make some noise) - zamierzamy (narobić hałasu)
Volley - siatkówka
Let's fight - walczyć
Start a fire - wzniesić /rozpalić ogień
To go wild - dziczyć, wyjść z siebie

Piosenka jest łatwa, prosta, wpadająca w ucho i co najważniejsze - spełniła swoje zadanie, bowiem tak zagrzewała biało-czerwonych do walki, że zdobyli ku radości wszystkich naszych rodaków Puchar Świata po 40 latach!



Śląski świat baśni i przeżyć

dr Joanna Kapica-Curzytek

25 sierpnia 2014 roku minęła 115 rocznica urodzin Ludwika Bielaczka, urodzonego we wsi Grabówka koło Lubomi (obecnie w powiecie wodzisławskim). Większość życia przepracował jako robotnik folwarczny, ale z zamiłowania był pisarzem-samoukiem. Spotkanie z jego twórczością może być dla mieszkańców naszego regionu okazją do pełnego emocji powrotu do źródeł kultury lokalnej oraz lepszego poznania korzeni swojej „ojczyzny prywatnej”.

„*Milowe kamienie. Ze świata baśni i przeżyć byłego formala tworkowskiego*” to – wydana w 1975 roku – druga z trzech książek w dorobku tego śląskiego twórcy. Zostało w niej utrwalone to, co dla wiedzy o kulturze regionu jest najcenniejsze: gwara, lokalne tradycje, obyczaje, zasady i normy. Bogaty jest także kontekst historyczny książki – smutny to truizm, ale w XX wieku wydarzeń w naszej części Śląska nie brakowało. Miały one przeogromny wpływ na ludzkie losy i znalazły swoje odbicie w „*Milowych kamieniach*” Ludwika Bielaczka.

W pierwszej części książki odlatnia się przed nami zapomniany dzisiaj nieco świat ludowej baśni, rzec by można – świat alternatywnej rzeczywistości, zamieszkiwany przez zmyły, utopce i inne byty. Mocno musiały te opowieści utkwąć w pamięci autora, który słuchał ich jako młody człowiek. Te ustnie przekazywane z pokolenia na pokolenie historie zostały przez niego utrwalone z wielkim rozmachem i dużą dozą wyobraźni. Najcenniejsze wydaje się to, że opowieści dotyczą konkretnych miejsc, co nadaje im nawet teraz, w stechnopolizowanym XXI wieku, szczególnego kolorytu. Bo kto wie, może na Bugłowcu (między Grabówką a Syrynią) nadal można spotkać małego chłopczyka „w czerwonej mycce, ale o niezmiernie starej twarzy”? A może w Markowicach Raciborskich pokutuje jeszcze chciwy na pieniądze „utopiec”? Jak wspomina autor, w dziewiętnastym stuleciu na kanale odwadniającego Łągoń w Lubomi straszły, czy tak też jest teraz? Zagłębiamy się w te opowieści z wypiekami na twarzy, śledząc zmagania ówczesnych mieszkańców ze światem pozaludzkich, czarodziejskich sił na scenie odwiecznej, człowieczej walki dobra ze złem. Lokalność ma u Ludwika Bielaczka szczególny wymiar, bo zabarwiona jest swoistym magicznym realizmem. Autor próbuje w tej formie uchwycić uniwersalne aspekty egzystencji człowieka.

Druga część „*Milowych kamieni*” zawiera opowieści autobiograficzne autora, który przez pierwszych kilkanaście lat życia mieszkał w Pstrążnej, po czym jego rodzina przeniosła się do Tworkowa ze względu na pracę ojca. Czytamy, że Bielaczek perspektywą przeprowadzki zachwycony nie był („*Nie było rady. Zaczęliśmy się szykować do tego podłego Tworkowa*”), ale nie wiedział wówczas, że ta właśnie wieś będzie dla niego miejscem przeznaczenia, gdzie spędzi już całą resztę życia. Autor mocno ubolewał, że po skończeniu szkoły nie spełniło się jego gorące pragnienie, by kształcić się dalej w gimnazjum, lecz nie było to możliwe ze względu na biedę w rodzinie („*jak się pod ławą urodziłeś, to się na ławę nigdy nie dostaniesz*”). Przeczytamy też osobiste wynurzenia o tym, jak doszło do małżeństwa Ludwika Bielaczka z jego żoną – tekst ten jest zresztą pięknym obrazem obyczajów związanych z narzeczeństwem i zawieraniem małżeństwa. Autor nie kryje także rodzinnego dramatu – alkoholizmu ojca, co mocno zrujnowało życie całej rodziny. Ale dostrzega on też kobiecy heroizm ponad siły: matka przez całe życie starała się, by liczne potomstwo mimo wszystko „wyszło na ludzi”.

Ciekawe są także opisy znanych z podręczników historii wydarzeń, których Ludwik Bielaczek jest bezpośrednim świadkiem lub też uczestnikiem. Autor wspomina wybuch pierwszej wojny światowej oraz jej zakończenie. Powstania śląskie i związaną z tym okrośm niepewność – co nastanie: Polska czy Niemcy? Przy okazji wybuchu trzeciego powstania Bielaczek utrwalił taki oto epizod: dosłownie dzień po jego wybuchu wyruszyła

z Raciborza ekspedycja naukowa – troje młodych raciborzan miało zamiar odbycia podróży dookoła świata. Daleko jednak nie ujechali: pod Ligotą Tworkowską internowali ich śląscy powstańcy. Inne opowieści oddają też klimat lat międzywojennych, gdy szalała inflacja i stopniowo narastała groźna brunatna fala. Jak ubolewa autor, dało się ją wokół odczuć mocno. Bielaczek przysłuchiwał się przemówieniu arcyksięcia Augusta Wilhelma w Raciborzu, człowieka o tak chudej twarzy, że „*styknię już tylko na jedno umyć*”, jak mawiano na Śląsku. Słychać we wspomnieniach autora echa coraz bardziej brzemiennych w skutki wydarzeń w Europie przed wybuchem drugiej wojny światowej. Z nią wiązał się epizod niechcianej służby Bielaczka w niemieckim wojsku, co było przecież tragicznym losem tak wielu Ślązaków.

A po wojnie – autor przeszedł na emeryturę i wybierał się z radością na wycieczki swoim motorem. I tak przechodzimy do trzeciej części książki, w której zostały opisane jego podróże. Pierwsza z nich – do Trójmiasta, z przystankami po drodze w wielu miejscowościach. Dzisiaj już absolutnie nie do pomyślenia byłyby noclegi pod gołym niebem, na przystankach i innych przypadkowych miejscach! I druga – podróż życia Ludwika Bielaczka z żoną: rejs statkiem *Batory* na odwiedzinach do córek mieszkających w USA i Kanadzie. Jest więc o czym czytać, a pełne plastycznie opisanym szczegółów wspomnienia autora są naprawdę frapujące i ciekawe.

Na uwagę zasługuje też układ treści książki. „*Milowe kamienie*” to zawarty w licznych gawędach i opowieściach obraz drogi życiowej autora, przebiegającej – jak powiedzielibyśmy dzisiaj – od lokalności do globalności. Ostatni rozdział w książce wieńczy opis zwiedzania gmachu Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku („*chodząc sobie po eleganckich hallach, korytarzach i różnych bogatych i wykulinnych pomieszczeniach jak człowiek, który ma pełne prawo tutaj chodzić, a niechby nawet był z małego i nikomu nieznanego Tworkowa* (...)

Ma to wymowę symboliczną. Autor, głęboko zakorzeniony w swojej prywatnej ojczyźnie, która stale jest dla niego punktem odniesienia, tutaj czuje się obywatelem świata. Warto zwrócić uwagę, że taka wizja tożsamości jest dzisiaj szczególnie aktualna, w dobie kreowania kulturowej koncepcji człowieka przywiązanego do swojej małej ojczyzny, a jednocześnie identyfikującego się ze wspólnotą o szerszym wymiarze: ponadnarodowym oraz globalnym.

Lektura „*Milowych kamieni*” Ludwika Bielaczka budzi wiele emocji: to wspaniała lekcja tradycji, historii i kultury naszego regionu, opowiedziana przez pryzmat indywidualnego ludzkiego doświadczenia. Zawarty tu przekaz wartości z przeszłości jest dla nas cennym kulturowym spadkiem i drogowskazem na przyszłość. A może ta książka będzie też „milowym kamieniem” na naszej drodze – pomocnym w tym, by podjąć wysiłek kształtowania naszej własnej tożsamości?

Ludwik Bielaczek, *Milowe kamienie. Ze świata baśni i przeżyć byłego formala tworkowskiego*, Wyd. Instytut Śląski w Opolu 1975, ss. 196.

Nowości biblioteczne

Oto kolejny zestaw publikacji, które zasiliły nasz uczelniany księgozbiór.

Dziękujemy Pani Dyrektor i pracownikom Biblioteki PWSZ.

Redakcja

1. Cabalski M. (2014). Przemoc stosowana przez kobiety: studium kryminologiczne. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
2. Chojcka J. (2013). Kobieta w więzieniu i jej resocjalizacja – zamierzenia a rzeczywistość. Poznań: Wydaw. Naukowe UAM.
3. Dominiak R. (2011). Analiza chemiczna wody i ścieków. Kalisz: Wydaw. PWSZ im. Stanisława Wojciechowskiego.
4. Dziubek I. (red.) (2010). Wieloaspektowość bezpieczeństwa publicznego. Kalisz: Wydaw. PWSZ im. Stanisława Wojciechowskiego.
5. Dziubiński Z. (red.) (2005). Sport jako kulturowa rzeczywistość. Warszawa: Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej.
6. Dziubiński Z. (red.) (2006). Aksjologia turystyki. Warszawa: Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej.
7. Dziwoki J. (2014). Długi lot do domu majora pilota Antoniego Tomiczka. Katowice; Łyski: Studio NOA.
8. Elsholz M., Mądry G. (2004). Bawarski narzeczony: szkice z historii Bawarii i Polski. Wrocław: Wydaw. Atla 2.
9. Francka J., Weiss E. (2010). Inżynieria wytwarzania – obróbka skrawaniem: ćwiczenia i laboratorium. Kalisz: Wydaw. PWSZ im. Stanisława Wojciechowskiego.
10. Gembalczuk I., Fedyn B. (2013). Edukacja zdrowotna. Dokonania, aktualności, perspektywy. Racibórz: Wydaw. Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej.
11. Gostomczyk M.A. (2011). Gospodarka odpadami: ćwiczenia projektowe. Kalisz: Wydaw. PWSZ im. Stanisława Wojciechowskiego.
12. Heim A., Heim D. (2012). Grafika inżynierska z elementami geometrii wykreślnej. Kalisz: Wydaw. PWSZ im. Stanisława Wojciechowskiego.
13. Kojder A. (2001). Godność i siła prawa: szkice socjologiczno-prawne. Warszawa: Wydaw. Oficyna Naukowa.
14. Lorenc J., Skolnick L., Berger C. (2008). Czym jest projektowanie wystaw? Warszawa: Wydaw. ABE.
15. Mackiewicz S., Wiktorowicz K. (1990). Immunologia w zarysie. Warszawa: Wydaw. PZWL.
16. Matysiak P. (2014). Na marginesach życia: zapiski kuratora sądowego. Poznań: Wydaw. Nakom.
17. Michalski U., Michalski T. (2014). Artysta w przedszkolu i szkole: techniki plastyczne dla dzieci. Kielce: Wydaw. Jedność.
18. Miles M.B., Huberman A.M. (2000). Analiza danych jakościowych. Białystok: Wydaw. Trans Humana.
19. Nowak A. (2001). Działalność Arki Bożka w latach 1945-1954. Racibórz.
20. Ossowski S. (1958). U podstaw estetyki. Warszawa: Wydaw. PWN.
21. Pilch T. (1999). Spory o szkołę: pomiędzy tradycją a wyzwaniami współczesności. Warszawa: „Żak”.
22. Richard D. (1999). Narkotyki. Katowice: Wydaw. Książnica.
23. Sonelski W. (1999). Wspinaczka halowa: wademekum. Warszawa: Polski Związek Alpinizmu.
24. Spychalski B. (2011). Co to jest jakość?: ISO 9001. Kalisz: Wydaw. PWSZ im. Stanisława Wojciechowskiego.
25. Tomik R. (2008). Zasięg i rzeczywiste funkcje uczniowskich klubów sportowych w sporcie szkolnym w Polsce. Katowice: Wydaw. AWF.
26. Ulmer R. (2005). Alfons Mucha (1860-1939) – mistrz Art. nouveau. Köln: Wydaw. Taschen.
27. Wasilewski J. (2014). Świadomość zmian globalizacyjnych na polskiej prowincji. Warszawa: Wydaw. Naukowe Scholar.
28. Witkowski M. (2013). Metody prognozowania gospodarczego. Kalisz: Wydaw. PWSZ im. Stanisława Wojciechowskiego.
29. Woynarowska B., Mazur J. (2000). Zachowania zdrowotne i zdrowie młodzieży szkolnej w Polsce i innych krajach: tendencje zmian w latach 1990-1998. Warszawa: KPRiW.UW.
30. Zembaty A. (1995). Zarys podstaw teoretycznych fizjoterapii. Katowice: Wydaw. AWF.



Patrycja Piechula FOTON

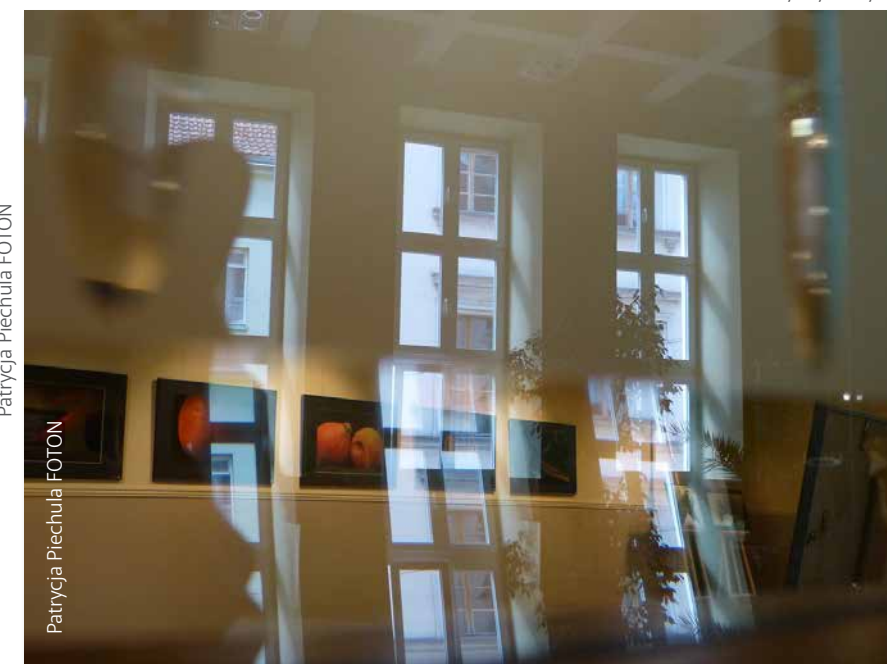


Foto: Lukasz Lorenc FOTON



Foto: G. Habrom-Rokosz

Uczestnicy wystawy



Patrycja Piechula FOTON



Foto: Patrycja Piechula FOTON

ZŁUDZENIA
wystawa "FOTONU"

W pierwszym numerze „Eunomii” w nowym roku akademickim rozpoczynamy prezentację nowego cyklu fotograficzno-tekstowego. Jego tematem będą ulice i place Raciborza, ich historie, metamorfozy oraz sylwetki ich patronów. Pragniemy zwłaszcza przybliżyć Państwu mniej znane zakątki naszego miasta, przywołać ich piękno oraz bogatą tradycję zapisaną w murach, drzewach, krzewach, ławkach, pomnikach, tablicach pamiątkowych. Chcemy odkrywać wraz z Państwem urok jednego z najstarszych polskich miast.

Ulica Króla Ducha

Pierwszy odcinek cyklu poświęcamy, co oczywiste, ulicy, przy której stoi główny budynek Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Ulica Słowackiego. Dlaczego nie Juliusza Słowackiego? Warto przy okazji zwrócić uwagę na to zjawisko językowe charakterystyczne dla nazewnictwa ulic w Raciborzu i w innych miastach Górnego Śląska – pomijanie w oficjalnych nazwach imion patronów ulic. Sądzę, że należałoby pomyśleć o przezwycięzeniu tej niezbyt eleganckiej tendencji, wszak imię jest bardzo ważnym składnikiem tożsamości danej osoby, w zasadzie istotniejszym aniżeli nazwisko. Autor „Króla Ducha” jest znakomitym patronem ulicy, przy której znajdują się obiekty placówek edukacyjnych: obecnie jest to PWSZ, a dawniej Studium Nauczycielskie, Kolegium Nauczycielskie, Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych, a w międzyczasie filie uczelni opolskich i katowickich. Juliusz Słowacki, ulubiony poeta m.in. św. Jana Pawła II (Papież z Polski jeszcze w sędziwym wieku cytował z pamięci obszerne fragmenty poematów i dramatów pochodzącego z Krzemieńca autora „Balladyny”) oraz Józefa Piłsudskiego (Marszałek doprowadził do sprowadzenia w 1927 roku doczesnych szczątków Poety z Paryża na Wawel), staje się z wolna twórcą ... nieznanym. Młode pokolenie styka się obecnie w szkole z fragmentami i strzępami tej jakże bogatej twórczości. Z podstawy programowej usunięto „Beniowskiego”, „Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu”, „Księżda Marka”, nie mówiąc już o „Królu Duchu” czy „Genesis z Ducha”. Pozostały (w szkołach ponadgimnazjalnych) zaledwie

fragmenty „Kordiana” i dwa-trzy wiersze liryczne. Jest to niezwykle bolesny symbol wypierania najważniejszych składników naszej tradycji kulturowej ze świadomości przedstawicieli młodych roczników.

Starsi mieszkańcy Raciborza pamiętają ulicę (Juliusza) Słowackiego jako niezwykle spokojny, sielski zakątek miasta, jako majestatyczną aleję. Przez całą długość ulicy ciągnęły się ogródki działkowe z jednej strony (między nimi płynęła leniwie Psina) oraz ... pola uprawne z drugiej. Jedyną architektoniczną dominantą był budynek uczelni. W latach siedemdziesiątych postawiono wysokie bloki, powstały osiedla mieszkaniowe, a w ślad za tym ulica także zmieniła swój charakter. Jednak bywają takie sytuacje – np. w niedzielne i świąteczne poranki oraz wieczory – kiedy można tu znaleźć odrobinę klimatu sprzed kilku dziesięcioleci: cisza, brak przejeżdżających w dużym natężeniu samochodów, jakaś trudna do określenia melancholia.

Swoistą „arką przymierza między dawnymi a nowymi laty” są w tej części miasta oprócz obiektów uczelni... drzewa orzechowe owocujące wczesną jesienią. Na przełomie września i października można tu spotkać wiele osób ... zbierających orzechy, co obecnie z racji wzmożonego ruchu samochodowego bywa niebezpieczne.

